Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Trybuna Ludu

Organ KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

NR 122 (1184) ROK V — WARSZAWA — SOBOTA 3 MAJA 1952 R. — WYDANIE H — CENA 15 gr

Radośnie i dumnie obchodziła Polska Ludowa dzień międzynarodowej solidarności mas pracujących

400 tysięcy uczestników pochodu 1-majowego w Warszawie, 350 tysięcy — w Łodzi, 215 tysięcy — we Wrocławiu, 180 tysięcy — w Krakowie

Potężny przebieg miały tegoroczne demonstracje pierwszomajowe. Miliony ludzi w Polsce wyszły na ulice miast i wsi, miliony ludzi zamanifestowały swą wolę obrony pokoju, swe oddanie wielkiemu dziełu budownictwa socjalistycznego w Polsce, swą nienawiść do podżegaczy wojennych i agresorów, swą solidarność z wszystkimi bojownikami o pokój na całym świecie.

W Warszawie uczestniczyło w pochodzie około 400.000 osób, w Łodzi — 350.000 osób, we Wrocławiu — 215.000, w Krakowie — 180.000, w Katowicach — ponad 155.000, w Gdańsku — 140.000, w Szczecinie — 120.000, w Rzeszowie 55.000. Masowy udział w pochodach tegorocznych brały kobiety i młodzież. W każdej kolumnie maszerujących, przy każdym zakładzie pracy zieleniły się mundury i czerwieniły się krawaty zetempowskie. Wielki był udział pracujących chłopów, którzy z dumą manifestowali swoje osiągnięcia. Z bogatym dorobkiem wystąpiły spółdzielnie produkcyjne.

Z radością i dumą demonstrował lud pracujący naszego kraju swe piękne sukcesy. Cały lud pracujący, robotnicy, chłopi, inteligencja pokazali w manifestacji pierwszomajowej to, co osiągnęli wytrwałą pracą. Kukłom wyszydzającym agresorów i pokazującym gniew, którym naród nasz pała do mącicieli pokoju — towarzyszyły wykresy i modele obrazujące rozmach budownictwa na terenie naszego kraju. W jedną nierozerwalną całość złączyły się w manifestacji uczucia dumy z postępów, jakie czyni Polska Ludowa z uczuciami nienawiści wobec agresorów, gorące uczucia miłości Ojczyzny z gorącymi uczuciami internacjonalizmu, miłości do Kraju Socjalizmu, solidarności i sympatii z bojownikami o pokój i postęp we wszystkich krajach.

Nie było kresu na szlakach wszystkich manifestacji w całym kraju okrzykom na cześć naszej partii. Uczuciem głębokiej miłości i przywiązania tchnęły okrzyki na cześć wielkiego Budowniczego Polski Ludowej, przewodniczącego partii towarzysza Bolesława Bieruta. Serdecznie brzmiały hasła na cześć wielkiego wodza mas pracujących świata i przyjaciela naszego narodu towarzysza Stalina.

Prawdziwie narodowe było to święto, święto narodu zjednoczonego, wyzwolonego, budującego własną przyszłość, wykuwającego własnymi rękoma swój los, w oparciu o pomoc, przykład i przyjaźń Związku Radzieckiego. Święto narodu zwartego wokół swojej partii, zdecydowanego do wzmożonych wysiłków dla zabezpieczenia naszego dziś i zbudowania pięknego jutra.



Członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa i członkowie Rządu na honorowej trybunie 1-majowej w Warszawie.
Na zdjęciu (od lewej): Edward Ochab, Stanisław Radkiewicz, Hilary Minc, Józef Cyrankiewicz, Bolesław Bierut, Władysław Kowalski, Konstanty Rokossowski, Jakub Berman, Aleksander Zawadzki, Roman Zambrowski i Franciszek Mazur

Foto CAF

Potężna manifestacja w Warszawie

Ósme święto Majowe w wolnej i niepodległej Polsce Ludowej było potężną manifestacją ludności stolicy i całego naszego narodu na rzecz międzynarodowej solidarności klasy robotniczej, na rzecz ogarniającej cały ziemski glob walki o pokój, na cześć wielkiego dzieła budownictwa socjalizmu w naszym kraju.

Warszawa przybrała odświętny wygląd. Domy toną w czerwieni sztandarów, w powodzi haseł. Od wczesnego rana tłumy mieszkańców stolicy zbierają się na wyznaczonych punktach. Wszędzie widzi się świąteczny, radosny nastrój.

Przed gmachem Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej trybuna honorowa przybrana czerwonym płótnem. Gmach KC PZPR udekorowany jest wielkim portretem Chorążego pokoju towarzysza Stalina i portretami towarzyszy Bieruta i Cyrankiewicza. Na rogach — czerwone sztandary udrapowane w kształt płomieni. Na szczycie gmachu — wielki napis: „Niech żyje Pierwszy Maja — dzień braterstwa ludów walczących o pokój, demokrację i socjalizm".

Po przeciwnej stronie ulicy — portrety przywódców międzynarodowego ruchu rewolucyjnego — Mao Tse-tunga, Piecka, Gottwalda, Rakosiego, Gheorghiu Deja, Czerwenkowa, Hodży, Kim Ir-sena, Togliattiego, Thoreza i Dolores Ibarruri.

O 10-ej rozlegają się dźwięki hymnu narodowego. Na trybunę honorową wchodzi towarzysz Bierut. Obok niego zajmują miejsca członkowie Biura Politycznego KC PZPR, Marszałek Sejmu W. Kowalski, członkowie Rady Państwa, członkowie Rządu z Premierem J. Cyrankiewiczem na czele, przedstawiciele Wojska Polskiego z Marszałkiem K. Rokossowskim na czele, przedstawiciele władz naczelnych stronnictw politycznych, związków zawodowych i organizacji masowych, zasłużeni działacze robotniczy, czołowi przodownicy pracy i racjonalizatorzy, przodujący chłopi. Obecni są również członkowie delegacji zagranicznych, przybyłych do Polski na uroczystości 1 Maja. Na uroczystość przybyli członkowie korpusu dyplomatycznego.

W chwili, gdy towarzysz Bierut wchodzi na trybunę rozlega się burza oklasków. Ze wszystkich ust zrywa się okrzyk: „Stalin — Bierut — pokój".

Przemówienie pierwszomajowe towarzysza Bieruta co chwila przerywają burzliwe oklaski. Gdy towarzysz Bierut mówi o wdzięczności narodu polskiego do Związku Radzieckiego i wodza obozu pokoju — towarzysza Stalina — znów rozlegają się długo niemilknące okrzyki: „Stalin, Stalin".

Rozlega się huk salwy honorowej. Orkiestra gra Międzynarodówkę. Słowa pieśni podchwytują tysiące ludzi. Rozpoczyna się wielki pierwszomajowy pochód ludu pracującego stolicy Polski Ludowej — Warszawy.

Przez siedem godzin płynie Al. Jerozolimskimi fala ludzi, którzy w radosnych szeregach pierwszomajowych manifestują swą niezłomną wolę umacniania sił Polski Ludowej, wolę walki o wielką sprawę pokoju.

Za pocztami sztandarowymi Komitetu Centralnego i Komitetu Warszawskiego PZPR, stronnictw politycznych, organizacji społecznych i młodzieżowych w pierwszej kolumnie kroczą słuchacze Szkoły Partyjnej przy KC PZPR, niosąc wielkie portrety towarzysza Józefa Stalina i towarzysza Bolesława Bieruta.

Za nimi Instytut Kształcenia Kadr Naukowych i Szkoła Centralna ZMP.

Idą barwne szeregi młodzieży. Gorąco oklaskują mieszkańcy stolicy harcerzy.

Gdy przed trybuną przechodzą ubrane w harcerskie mundurki dzieci bohaterskiej Korei rozlega się potężny okrzyk „Niech żyje Kim Ir-sen", „Precz z amerykańskimi mordercami dzieci koreańskich!". Mali Koreańczycy podają towarzyszowi Bierutowi kwiaty.

Pochód zmienia się w wielobarwną tęczę. To defiluje 12 tysięcy sportowców — z AWF, i CWKS, z AZS i LZS.

Jadą kolarze — uczestnicy Wyścigu Pokoju.

Pochód dzielnic Warszawy otwiera Praga — Północ. Na przedzie — załoga FSO na Żeraniu. Donośnie rozbrzmiewają syreny, — to jadą beniaminki naszego przemysłu samochodowego — „M-20 Warszawa". Maszerują przodownicy pracy z Żerania, dumni i szczęśliwi ze swych osiągnięć.

Za nimi jadą wolno samochody ciężarowe produkcji zakładów im. Bolesława Bieruta w Lublinie. Na jednym z samochodów wykres, z którego wynika, że w ostatnim roku planu 6-letniego FSC wyprodukuje 12 tysięcy samochodów. Ogólny zachwyt budzą piękne, opływowe, lśniące stalą autobusy ze Starachowic.

A oto mija trybuny załoga fabryki penicyliny w Tarchominie. Pomysłowa makieta na amerykańskim Willysie obrazuje zezwierzęcenie imperialistów amerykańskich, którzy zamiast lekarstw produkują bakterie, zrzucane na Koreę i Chiny Ludowe.

Płynie bez przerwy radosna fala ludzi. Szeregi manifestantów ożywiają mundury Odrodzonego Wojska Polskiego. Wojsko idzie razem z zakładami pracy. We wspólnym szeregu idą robotnicy, młodzież, żołnierze. Często padają podchwytywane przez manifestantów okrzyki: „Niech żyje Marszałek Rokossowski". Okrzyki te podchwytują wszyscy skandując głośno „Rokossowski!".

Idzie ZWUT im. Komuny Paryskiej — przodująca fabryka Warszawy.

Przejeżdża makieta budynku osiedla na Grochowie — to szczycą się swymi osiągnięciami budowlani. Pięknie wykonany parowóz — to symbol pracy kolejarzy - robotników Parowozowni -Praga. Zgrabne motocykle, całkowicie wykonane przez Warszawską Fabrykę Motocykli budzą ogólny zachwyt.

Idzie „czerwona Wola". Na przedzie duma Woli — Fabryka im. Gen. Świerczewskiego. Po raz pierwszy w pochodzie pierwszomajowym maszeruje załoga zakładów im. Kasprzaka, które rozpoczęły produkcję 22 lipca ub. r.

Na całej trasie pochodu, na setkach transparentów widnieją cytaty z projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Manifestujący wyrażają dumę z wielkich historycznych zdobyczy, utrwalonych w projekcie Konstytucji. „Niech żyje Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej" — okrzyk ten powtarza się wielokrotnie.

Słychać głuche dudnienie. To POM-y prezentują swój sprzęt: traktory i nowoczesne maszyny rolnicze. Barwne wykresy ilustrują wzrost ilości POM-ów — tego podstawowego oparcia w walce o socjalistyczną przebudowę wsi. Jeszcze trzy lata temu — 30 POM-ów, w roku 1950 — 149, w 1951 — 259, w 1952 — 335. W ostatnim roku planu sześcioletniego ilość ich wzrośnie do 850. Państwowe Gospodarstwa Rolne pokazują z dumą nowoczesne radzieckie i polskie maszyny rolnicze — pługi wieloskibowe, kombajny, snopowiązałki. Przed trybunami przejeżdża olbrzymi kombajn Stalliniec-6. Znowu rozlegają się długo niemilknące oklaski, znowu padają okrzyki, manifestujące niewzruszoną przyjaźń polsko-radziecką. Pojawiają się makiety, przedstawiające wieś wczoraj i dziś. Wczoraj — w biedzie i nędzy, w słomą krytej chacie, dziś — w czystych, jasnych, zelektryfikowanych domach, pracującej nowoczesnymi maszynami rolniczymi. Pochód przeplatają występy wiejskich zespołów artystycznych, które tańcem i muzyką jeszcze bardziej ożywiają barwną manifestację.

Już z dala widać olbrzymie plansze z rysunkami wielkich domów mieszkalnych. Każdy warszawiak poznaje je natychmiast — to Marszałkowska Dzielnica Mieszkaniowa. Rozbrzmiewają okrzyki: „Niech żyją budowniczowie MDM".

Idą tramwajarze, robotnicy Elektrowni, pracownicy handlu uspołecznionego, przedstawiciele setek zakładów pracy z całej Warszawy. A wszyscy radośni i pełni dumy z osiągnięć polskiej klasy robotniczej, całego narodu polskiego

Szczególnie serdecznie wita publiczność młodzież. „Niech żyje Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej!" — oto okrzyk — witający zgromadzonych studentów i uczniów.

Przechodzą profesorowie szkół wyższych, artyści i literaci. Idą członkowie Polskiej Akademii Nauk. „Niech żyje inteligencja polska — pracująca w służbie całego narodu!" — okrzyk ten podchwytywany jest przez tysiące ust.

Ogromną atrakcją pochodu były niezmiernie pomysłowe ruchome wystawy, urządzane tradycyjnie co roku. Szczególnie wielkie wrażenie wywarła ruchoma wystawa, obrazująca postęp w budownictwie. Zobaczyliśmy na niej nowe wspaniałe maszyny — radzieckie betoniarki, giętarki, pojemniki i wiele innych. Zobaczyliśmy na niej, jak przodujące metody budownictwa radzieckiego przyczyniają się do podniesienia wydajności pracy.

Burzą oklasków powitali uczestnicy manifestacji piękny model Pałacu Kultury i Nauki — wspaniałego daru Związku Radzieckiego dla narodu polskiego. Burzą oklasków powitali uczestnicy manifestacji wspaniałe maszyny budowlane, które Związek Radziecki przysłał do budowy tego Pałacu. Padają okrzyki „Niech żyją robotnicy i technicy radzieccy budujący w Warszawie Pałac Kultury i Nauki — Pałac Przyjaźni".

Interesująca, żywa i barwna była ruchoma wystawa Domu Wojska Polskiego. Na samochodach ciężarowych ustawiono grupy aktorów, symbolizujące postępowe tradycje Wojska Polskiego i zbrojnej walki narodu polskiego o wolność i niepodległość. Gdy przejeżdża ostatni samochód, na którym widać Odrodzone Wojsko Polskie, zbratane nierozerwalną przyjaźnią z Armią Radziecką — podnosi się burza okrzyków na cześć braterstwa broni, powstałego na bohaterskim szlaku od Lenino do Berlina. Długo nie milkną oklaski.

Pochód zbliża się ku końcowi. Ostatnim akordem jest uroczyste odśpiewanie „Międzynarodówki", pieśni, która towarzyszyła i towarzyszy manifestacjom pierwszomajowym na całym świecie. Serdecznie żegnany Prezydent RP Bolesław Bierut opuszcza trybunę. Ludzie rozchodzą się — pełni wrażeń, radości, dumy. Wrócą jutro do pracy z nową siłą, gotowi do dalszej walki o realizację tych haseł, pod którymi odbywała się demonstracja ludu Warszawy — o pokój i socjalizm.

Zjednoczmy jeszcze ściślej szeregi w walce o Polskę potężną i szczęśliwą, w walce o pokój i plan 6-letni

Przemówienie towarzysza Bolesława Bieruta na otwarcie pochodu pierwszomajowego w Warszawie

Towarzysze! Obywatele bohaterskiej Warszawy! Ludu pracujący całej Polski!

Oto zebraliśmy się znów na ulicach polskich miast w radosnym, słonecznym dniu Święta Pierwszomajowego.

Po raz 8-my święcimy 1 Maj w wolnej, niepodległej, wyzwolonej z jarzma kapitalizmu Polsce Ludowej. Potężnie i dumnie falują dziś nad głowami sławne bojowe sztandary — symbole bohaterskich walk polskiej klasy robotniczej. Radośnie, zwycięsko brzmią dzisiaj jej pieśni rewolucyjne, płynące poprzez całą ziemię polską. Gnębiona, spływająca krwią przez dziesiątki lat w dawne dni majowe klasa robotnicza jest dziś w Polsce Ludowej przewodnią siłą narodu. Lud pracujący — jedyny gospodarz ziemi polskiej — czyni dziś coroczny pierwszomajowy przegląd swych sił.

Towarzysze! Siostry i Bracia ze wszystkich miast i wiosek ojczystych! Gorące, serdeczne pozdrowienia pierwszomajowe przesyłamy Wam wszystkim my, zebrani tu liczniej niż zawsze na placach i ulicach naszej stolicy!

Zwarte, zjednoczone, jednolite myślą, wolą i uczuciem są nasze szeregi bojowe. Chcemy, aby naród polski budował życie jak najpiękniejsze, aby rozwijał jak najpełniej swoje niewyczerpane talenty twórcze. Chcemy, aby nasze Państwo Ludowe rosło szybko w siły. Wiemy, że wzrost tych sił zabezpieczy narodowi trwały pokój i niepodległość, bezpieczeństwo i dobrobyt, pełny rozkwit gospodarki, wiedzy i kultury.

Polska Ludowa, państwo robotników i chłopów pracujących — walczy o pokój wznosząc potężne fundamenty socjalistycznego ustroju społecznego. Socjalizm — to ustrój społeczny, w którym naród narodowi i człowiek człowiekowi nie jest wrogiem, lecz sprzymierzeńcem i bratem. Socjalizm — to nowa wielka i nieporównanie bardziej twórcza niż kiedykolwiek epoka historii ludzkiej, w której narody wyzwolone z jarzma kapitału kroczą ku coraz szybszemu przekształcaniu przyrody dla celów twórczego rozwoju człowieka, dla przyspieszania postępu ogólnoludzkiego ku pomyślności wszystkich prostych ludzi.

W imię tego wielkiego celu, o który walczyła w ciągu dziesiątków lat polska i międzynarodowa klasa robotnicza, wznoszą się dziś w górę nasze bojowe sztandary. Pod tymi sztandarami — pod hasłem walki o pokój i plan 6-letni — jednoczy się dziś w siłę potężną i niezwyciężoną cały nasz bohaterski naród polski. Pod sztandarami i hasłami walki o pokój, o demokrację, o socjalizm — jednoczymy się dziś wszyscy z setkami milionów ludzi pracy na całym świecie.

W dniu święta 1-majowego poprzez cały świat rozbrzmiewa coraz donośniej wielkie wezwanie bojowe:

Proletariusze wszystkich krajów — łączcie się dla walki o pokój, o demokrację, o socjalizm!

Polski lud pracujący włącza się dziś całym sercem do tego wezwania. Ślemy braterskie pozdrowienia wszystkim narodom, walczącym o pokój. Wraz z walczącym proletariatem całego świata pozdrawiamy najserdeczniej bratnie narody Związku Radzieckiego. Życzymy im dalszych zwycięstw w budowie nowego życia, z którego czerpiemy wspaniały wzór dla naszej pracy i walki. Nowa, odradzająca się z ruin Warszawa i cała Polska Ludowa śle dziś uczucia braterskiej wdzięczności narodom radzieckim i ich szlachetnemu Wodzowi, Wielkiemu Przyjacielowi narodu polskiego — Józefowi Stalinowi — za wyzwolenie z niewoli hitlerowskiej, za pomoc i poparcie w walce o zniesienie jarzma kapitalizmu, za szczerą przyjaźń i potężny sojusz w walce o nową Polskę ludu pracującego, o Polskę zjednoczoną, obejmującą na wieki ziemie macierzyste nad Odrą i Nysą, z Gdańskiem i Szczecinem, Śląskiem i Bałtykiem. Dziękujemy Wielkiemu Stalinowi za nowy wspaniały dar narodów radzieckich dla naszej stolicy, za najpiękniejszą jej monumentalną i wieczystą ozdobę — za Pałac Kultury i Nauki.

Towarzysze! Obywatele! Pracownicy miast i wsi!

W dniu święta 1-majowego pozdrawiamy gorąco bohaterskie narody Chin i Korei, które z niezrównanym męstwem odpierają zbrodniczą agresję imperialistycznych ludobójców. Pozdrawiamy walczące narody Vietnamu, Malajów i Tunisu, wszystkich krajów kolonialnych i zależnych, broniących swej niepodległości przed tyranią i uciskiem imperialistycznych napastników.

Łączymy swe myśli i serca z bratnimi narodami krajów demokracji ludowej — Czechosłowacji, Węgier, Rumunii, Bułgarii, Albanii, które tak jak i my — wznoszą spiżowe fundamenty socjalizmu, uprzemysławiają swe kraje, pomnażając szybko siły wytwórcze, bogactwa i kulturę swych narodów. Życzymy im dalszych wspaniałych osiągnięć na polu budownictwa socjalistycznego!

Gorące wyrazy przyjaźni przesyłamy ludowi pracującemu Niemieckiej Republiki Demokratycznej i jego władzy ludowej. Łączymy się z nimi w walce przeciw podstępnej grze amerykańskich podżegaczy wojennych i ich satelitów, którzy żerując na najgorszych instynktach hitlerowskiego zdziczenia i odwetu usiłują zepchnąć znów część niemieckiego narodu na drogę hitlerowskiego militaryzmu i krwawej wojny. Poprzez wieczystą granicę pokoju na Odrze i Nysie przesyłamy narodowi niemieckiemu uczucia solidarności w walce o nowe, zjednoczone, niezależne, demokratyczne i pokojowe Niemcy, żyjące w przyjaźni z Polską i wszystkimi narodami Europy.

Przesyłamy braterskie pozdrowienia klasie robotniczej krajów kapitalistycznych walczącej o swe prawa, o pracę i pokój — przeciwko szaleńczej gorączce zbrojeń, przeciwko zbrodniczym knowaniom wojennym, przeciwko polityce terroru, faszyzmu i zdrady narodowej, uprawianej przez sprzedajne rządy i partie reakcyjne.

Obrońcy pokoju we wszystkich krajach świata! Pomnażajcie w walce o trwały pokój i postęp swe wielomilionowe szeregi! Walczymy przeciwko tym, którzy powodowani nikczemną żądzą grabieży, chcieliby zawrócić ludzkość wstecz i uśmiercić setki milionów istnień. Zwycięstwo będzie po naszej stronie! Ludobójcy i niszczyciele kultury ogólnoludzkiej, łamiący elementarne zasady moralne muszą być okiełznani i potępieni.

Towarzysze! Przodownicy pracy! Młodzieży! Żołnierze! Wszyscy ludzie pracy z miast i wsi!

Polski lud pracujący ma prawo być dumny ze swych praw i zdobyczy. Dał temu wyraz w ogólnonarodowej dyskusji nad projektem nowej naszej Konstytucji. Toteż ceniąc nasze zdobycze i pragnąc je rozszerzyć — troszczyć się musimy o to, aby nigdy już podstępny wróg nie zakłócił naszej pokojowej pracy, aby naszej ziemi tak obficie zroszonej krwią milionów naszych rodaków i naszych braci radzieckich nigdy już więcej nie deptał but hitlerowskiego żołdaka i jego amerykańskiego patrona!

Dziś, kiedy lud nasz rządzi krajem bez kapitalistów i darmozjadów, kiedy skończyliśmy na zawsze z poniewierką i pałką policyjną, kiedy pracujemy na swoim — jest naszą troską i świętym obowiązkiem, abyśmy gospodarzyli coraz lepiej, abyśmy wytrwale walczyli z tym wszystkim, co w naszym życiu jest jeszcze złe i sprzeczne z zasadami ustroju socjalistycznego, który wcielamy w życie.

Jedynym i niezawodnym środkiem ku temu jest ulepszać naszą pracę w przemyśle i na roli, w szkole i w urzędach. Walczyć musimy wytrwale i ofiarnie o przedterminowe wykonanie naszego wielkiego planu 6-letniego — planu uprzemysłowienia Polski, likwidacji wiekowego zacofania, planu nieprzerwanego wzrostu sił naszego państwa ludowego.

Rozwijajmy coraz szerzej i coraz wytrwalej współzawodnictwo socjalistyczne. Walczmy o coraz szybszy wzrost wydajności naszej pracy poprzez lepszą organizację, poprzez stosowanie udoskonaleń technicznych, przez mechanizację, przez rozwój wynalazczości i racjonalizację procesu produkcji. Dbajmy o lepszą jakość naszych wytworów, pamiętając, że służą one przecież do zaspokojenia ważnych potrzeb ludu pracującego. Walczmy o obniżkę kosztów produkcji przez tępienie wszelkiego marnotrawstwa materiałów i surowców, przez racjonalną oszczędność i polepszanie wskaźników technicznych. Pamiętajmy: sami dziś jesteśmy gospodarzami naszego kraju, od nas tylko zależy szybki jego rozwój i wzrost wspólnego naszego majątku narodowego.

Młodzieży polska! Tobie przypadnie w udziale utrwalenie ostatecznego zwycięstwa wielkich i szlachetnych ideałów ludu pracującego — ideałów socjalizmu. Was więc wzywamy, młodzi przyjaciele! Wnoście hojnie swą młodzieńczą energię, swój ofiarny zapał i entuzjazm w dzieło budownictwa socjalistycznego. Pogłębiajcie swą wiedzę, zdobywajcie kwalifikacje, pomnażajcie szeregi oddanych sprawie budowniczych Polski Ludowej!

Towarzysze! Przyjaciele! Rodacy!

Bądźmy wszyscy ofiarnymi bojownikami o pokój, o rozkwit, o dobrobyt i potęgę naszej Ojczyzny! Bądźmy przodownikami pracy każdy na swym odcinku!

Bądźmy czujni wobec podstępnych zakusów wroga. Tępmy szkodników, sabotażystów, dywersantów, marnotrawców mienia ogólnonarodowego! Walczmy ze spekulantami, kułakami, darmozjadami, szerzycielami niepokoju, pijaństwa, plotki lub chuligańskich wybryków. Pracujmy niezmordowanie nad karczowaniem złych nawyków moralnych, nad pogłębianiem świadomości społecznej w swym otoczeniu! Walczmy z biurokratyzmem i bezdusznym traktowaniem potrzeb człowieka pracującego!

Ściślej jeszcze zjednoczmy szeregi wszystkich oddanych Polaków w walce o Polskę potężną i szczęśliwą, w walce o pokój i plan 6-letni!

Wzmacniajmy sojusz robotniczo - chłopski, wzmacniajmy jedność całego narodu w dalszej pracy nad budową nowych miast, fabryk, kopalń, okrętów, nad pomnażaniem sił wytwórczych naszego kraju!

Niech żyje pokój i przyjaźń między narodami!

Niech żyje Wielki Wódz i Chorąży pokoju — Józef Stalin!

Niech żyje nasza wzrastająca w siły Ojczyzna — Polska Ludowa!

Wspaniała manifestacja pierwszomajowa ludności Moskwy w obecności Józefa Stalina

Defilada wojskowa na Placu Czerwonym

W atmosferze dumy i radości z osiągniętych sukcesów w budowie komunizmu obchodziły narody Związku Radzieckiego święto 1 Maja — dzień międzynarodowej solidarności mas pracujących, dzień braterstwa robotników wszystkich krajów.

Na Placu Czerwonym w Moskwie rozpoczęła się 1 maja o godz. 10 rano defilada wojsk garnizonu moskiewskiego.

Rozlega się burza oklasków. Na trybunę Mauzoleum Lenina wstępują — Józef Stalin, kierownicy partii bolszewickiej i rządu radzieckiego, marszałkowie, generałowie i admirałowie Sił Zbrojnych Związku Radzieckiego. Po odebraniu raportu i powitaniu wojsk, marszałek Goworow wygłosił z trybuny Mauzoleum Lenina przemówienie.

Rozlegają się dźwięki hymnu państwowego Związku Radzieckiego. Rozbrzmiewają salwy artyleryjskie. Rozpoczyna się defilada wojsk garnizonu moskiewskiego.

Po zakończeniu defilady wojskowej rozpoczął się wspaniały manifestacyjny pochód ludności stolicy, w którym brało udział ponad milion osób. *(Sprawozdanie z obchodu zamieszczamy na stronie 2-giej).*

Występ artystów radzieckich w Warszawie

Najbardziej atrakcyjną spośród 1-majowych imprez artystycznych w Warszawie był pierwszy występ znakomitych artystów radzieckich, który ściągnął do Hali Mirowskiej tysiące mieszkańców stolicy.

Każdy numer bogatego programu był gorąco oklaskiwany, na zakończenie widzowie zgotowali wykonawcom długą, burzliwą owację.

Wybitnymi sukcesami osiągniętymi pod kierownictwem partii Lenina — Stalina naród radziecki powitał święto 1 Maja

(f) MOSKWA (PAP). Agencja TASS podaje: W atmosferze dumy i radości z osiągniętych sukcesów w budowie komunizmu, obchodziły narody Związku Radzieckiego święto 1 Maja.

Rozkaz dzienny ministra spraw wojskowych ZSRR

Cała prasa radziecka opublikowała rozkaz dzienny ministra spraw wojskowych ZSRR — marszałka Związku Radzieckiego A. Wasilewskiego z dnia 1 maja 1952 roku. Rozkaz ten brzmi:

„Towarzysze żołnierze i podoficerowie!

Towarzysze oficerowie i generałowie!

W dniu dzisiejszym naród radziecki i jego bohaterska Armia Radziecka świętują 1 Maja — dzień międzynarodowej solidarności mas pracujących. Dzień ten obchodzimy pod znakiem wielkich zwycięstw osiągniętych pod kierownictwem partii bolszewickiej.

Witam i pozdrawiam Was w dniu 1 Maja i życzę całemu składowi osobowemu Armii Radzieckiej, aby w nadchodzącym letnim okresie szkolenia jeszcze bardziej wytrwale doskonalił wiedzę wojskową i polityczną, nieustannie opanowywał broń i technikę bojową, wzmacniał wszechstronnie dyscyplinę, wzmagał czujność i podnosił gotowość bojową. Dla uczczenia międzynarodowego święta mas pracujących rozkazuję:

Dzisiaj, 1 maja, oddać 20 salw artyleryjskich w stolicy naszej ojczyzny — Moskwie, w stolicach republik związkowych oraz w Kaliningradzie, Lwowie, Chabarowsku, Władywostoku jak również w miastach — bohaterach: Leningradzie, Stalingradzie, Sewastopolu i Odessie.

Niech żyje nasz wielki naród radziecki i jego bohaterskie Siły Zbrojne!

Niech żyje rząd radziecki!

Niech żyje Partia Lenina — Stalina — inspirator i organizator wszystkich naszych zwycięstw!

Chwała wielkiemu naszemu nauczycielowi i wodzowi, genialnemu dowódcy — towarzyszowi Stalinowi!".

Rozkaz dzienny ministra marynarki wojennej ZSRR

W rozkazie dziennym ministra marynarki wojennej ZSRR, wiceadmirała M. Kuźniecowa do marynarzy i żołnierzy, podoficerów, oficerów, admirałów i generałów marynarki wojennej ZSRR czytamy:

„Narody naszej ojczyzny kierowane przez partię komunistyczną witają dzień 1 Maja nowymi wybitnymi osiągnięciami we wzmocnieniu potęgi państwa radzieckiego. Marynarka wojenna Związku Radzieckiego wykonując wskazania naszego wielkiego wodza i nauczyciela towarzysza Stalina, czujnie stoi na straży granic morskich, interesów państwowych naszej ojczyzny i obchodzi święto 1-majowe pod znakiem nowych osiągnięć w wyszkoleniu bojowym i politycznym.

Zadaniem marynarzy floty wojennej jest podniesienie na jeszcze wyższy poziom czujności i gotowości bojowej okrętów i jednostek, codzienne doskonalenie swego kunsztu wojskowego, wychowywanie przodowników wyszkolenia bojowego i politycznego, wzmacnianie wojskowej dyscypliny i organizacji".

„W dniu międzynarodowego święta mas pracujących — czytamy w rozkazie — życzę Wam dalszych osiągnięć we wzmocnieniu potęgi bojowej naszej marynarki wojennej".

Defilada wojskowa na Placu Czerwonym

Na Placu Czerwonym w Moskwie rozpoczęła się 1 maja o godz. 10 rano defilada wojsk garnizonu moskiewskiego. Plac Czerwony tonął w powodzi flag i transparentów. Naprzeciwko Mauzoleum Lenina widniały dwa ogromne portrety założycieli partii bolszewickiej i państwa radzieckiego — Lenina i Stalina. Herby państwowe 16 radzieckich republik związkowych symbolizują niezłomną przyjaźń narodów Związku Radzieckiego. Na czerwonych transparentach widnieją hasła 1-majowe KC WKP (b). Na granitowych trybunach wzdłuż ściany Kremla zajęli miejsca goście: robotnicy, kołchoźnicy, uczeni, działacze kultury, pracownicy instytucji państwowych, przedstawiciele Armii Radzieckiej. Wśród gości znajdują się delegacje zagraniczne, które przybyły do Moskwy na zaproszenie radzieckich organizacji społecznych. Obecna jest również delegacja polska. Na trybunach znajdują się ponadto członkowie korpusu dyplomatycznego oraz attaches wojskowi.

Nad Placem Czerwonym rozlega się burza oklasków. Na trybunę Mauzoleum Lenina wstępują — Józef Stalin, kierownicy partii bolszewickiej i rządu radzieckiego, marszałkowie, generałowie i admirałowie Sił Zbrojnych Związku Radzieckiego.

Defiladą 1-majową dowodził generał - pułkownik Paweł Artemiew. Defiladę przyjmował Marszałek Związku Radzieckiego — Leonid Goworow. Po odebraniu raportu i powitaniu wojsk, marszałek Goworow wygłosił z trybuny Mauzoleum Lenina przemówienie do uczestników defilady, do Sił Zbrojnych ZSRR, do całego narodu radzieckiego.

Przemówienie marszałka Goworowa

„Towarzysze żołnierze, marynarze, podoficerowie!

Towarzysze oficerowie, generałowie i admirałowie!

Ludu pracującego Związku Radzieckiego!

Nasi drodzy goście — przedstawiciele mas pracujących krajów zagranicznych!

W imieniu i na polecenie rządu radzieckiego i Komitetu Centralnego Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) witam i pozdrawiam Was w dniu 1 Maja — międzynarodowego święta mas pracujących.

Narody wielkiego Związku Radzieckiego witają to święto nowymi wybitnymi sukcesami osiągniętymi pod mądrym kierownictwem Partii Lenina — Stalina.

Pełna poświęcenia praca ludzi radzieckich w ubiegłym roku przyniosła nowe wielkie zwycięstwa w przemyśle i rolnictwie, w rozwoju nauki i kultury.

Na bazie potężnego rozwoju ekonomiki socjalistycznej wzrasta nieustannie dobrobyt i poziom kulturalny naszego narodu. Rząd radziecki, partia komunistyczna i osobiście wielki Stalin dbają nieustannie o zaspokojenie wzrastających potrzeb materialnych i kulturalnych ludzi radzieckiego społeczeństwa. Nowym dobitnym wyrazem tej troski jest przeprowadzona niedawno piąta z kolei zniżka cen na towary masowego spożycia.

Ludzie radzieccy nie będą szczędzić sił, aby i nadal rozkwitała nasza umiłowana ojczyzna socjalistyczna, ażeby coraz bardziej wzrastała i krzepła jej potęga. Wielki przyjaciel Związku Radzieckiego zagrzewa masy pracujące krajów demokracji ludowej do pomyślnej walki o zbudowanie nowego życia.

Polityka rozwoju gospodarczego i kulturalnego prowadzona przez rząd radziecki i rządy krajów demokracji ludowej wyraża żywotne interesy mas ludowych i zapewnia nieustanny wzrost ich stopy życiowej.

Całkowitym tego przeciwieństwem jest sytuacja w krajach kapitału.

Polityka prowadzona przez imperialistów skazuje masy pracujące krajów kapitalistycznych na cierpienia i niedolę. Bezrobocie, nędza i głód — oto los milionów prostych ludzi w świecie kapitalistycznym.

Wbrew woli narodów agresorzy amerykańsko - angielscy i ich zausznicy kontynuują wyścig zbrojeń, odradzają na zachodzie imperializm niemiecki, a na wschodzie imperializm japoński. Od dwóch [illegible] prowadzą oni zbrodniczą wojnę przeciwko bohaterskiemu narodowi koreańskiemu. Gwałcąc porozumienia międzynarodowe barbarzyńcy amerykańscy nie zawahali się przed najcięższą zbrodnią przeciw ludzkości, stosując w Korei i Chinach broń bakteriologiczną.

Imperialistyczna polityka agresywnego bloku anglo - amerykańskiego nie cieszy się i nie może cieszyć się poparciem narodów, gdyż narody nie chcą wojny. We wszystkich krajach świata wzmaga się i rozwija z każdym dniem potężny ruch obrońców pokoju.

Kierowniczą siłą w walce o pokój i utrwalenie współpracy między narodami jest Związek Radziecki, który konsekwentnie i uporczywie prowadzi politykę pokoju i współpracy między narodami.

Uczciwie wywiązujemy się z przyjętych przez nas zobowiązań międzynarodowych i niezmiennie przestrzegamy zasady równości i nieingerencji w wewnętrzne sprawy innych państw. Pokojowa polityka zagraniczna państwa radzieckiego odpowiada żywotnym interesom mas pracujących całego świata.

Na straży pokoju i interesów państwowych Związku Radzieckiego stoją nasze bohaterskie Siły Zbrojne oddane bezgranicznie swemu narodowi, partii komunistycznej i rządowi radzieckiemu. Radzieckie siły zbrojne gotowe są odpowiedzieć druzgocącym ciosem na wszelkie próby naruszenia przez agresorów imperialistycznych pokojowej, twórczej pracy narodu radzieckiego.

Niech żyje 1 Maja — dzień międzynarodowej solidarności mas pracujących! Niech żyje bohaterski naród radziecki i jego waleczne Siły Zbrojne! Niech żyje rząd radziecki! Niech żyje wielka Partia Lenina - Stalina - inspirator i organizator zwycięstw narodu radzieckiego! Chwała mądremu wodzowi i nauczycielowi narodu radzieckiego i mas pracujących całego świata — wielkiemu Stalinowi!".

Rozległy się dźwięki hymnu państwowego Związku Radzieckiego. Rozbrzmiewają salwy artyleryjskie. Rozpoczyna się defilada wojsk garnizonu moskiewskiego.

1-majową defiladę wojskową otwierają słuchacze akademii wojskowych. Kiedy ostatnie ich szeregi mijają Mauzoleum Lenina, nad Placem Czerwonym pojawiają się eskadry bombowców i myśliwców.

Sprężyście i równo przechodzą szeregi oddziałów oficerskich wszystkich rodzajów broni wojsk lądowych. W ślad za nimi wstępują na Plac Czerwony oddziały marynarzy floty wojennej, słuchacze odznaczonej orderem Czerwonego Sztandaru szkoły piechoty imienia Rady Najwyższej RFSRR, oddziały wojsk ochrony pogranicza, najmłodsi wychowankowie artyleryjskich i marynarskich szkół suworowskich i nachimowskich. W defiladzie wojskowej biorą również udział jednostki kawalerii, broni pancernej, zmotoryzowanej piechoty, artylerii i czołgów.

Defiladę wojskową zamyka tradycyjny przemarsz 1000-osobowej orkiestry wojskowej. Obecni na trybunach serdecznie [illegible] podziwiając ich wspaniałe wyszkolenie.

Manifestacyjny pochód ludności Moskwy

Po zakończeniu defilady wojskowej rozpoczął się wspaniały manifestacyjny pochód ludności stolicy. Plakaty, transparenty z hasłami, makiety, radosne i rozśmiane twarze — wszystko to odzwierciedlało ogromne sukcesy ludzi radzieckich w budowie komunizmu, ich gorące umiłowanie pokoju i współpracy między narodami. Na czele pochodu kroczyli [illegible] Związku Radzieckiego nowatorzy produkcji, uczeni i działacze kultury. Za nimi kroczą [illegible] najmłodsi obywatele stolicy. Mała dziewczynka podbiega do Mauzoleum, wstępuje na trybunę i wręcza Stalinowi wiązankę kwiatów. Stalin podnosi dziewczynkę i serdecznie ją całuje.

Następnie przez Plac Czerwony przechodzą kolumny sportowców. Za nimi maszeruje ludność [illegible] przechodzą przed trybuną Mauzoleum Lenina, na której znajdują się — Stalin, Mołotow, Malenkow, Beria, Woroszyłow, Mikojan, Bułganin, Kaganowicz, Andrejew, Chruszczow, Kosygin, Szwernik, Susłow, Ponomarenko, Szkiriatow. Kierownicy partii i rządu serdecznie pozdrawiają manifestantów.

Robotnicy moskiewscy meldują o swych osiągnięciach produkcyjnych. Liczne plakaty i wykresy odzwierciedlają szybki rozwój przemysłu moskiewskiego. Nad kolumnami manifestantów widnieją hasła [illegible] wszystkim narodom walczącym przeciwko agresorom [illegible] wojny, [illegible] socjalizm.

Uczestnicy manifestacji niosą portrety [illegible] o pokój, [illegible] Czou En-laja, [illegible] Bolesława Bieruta, Józefa Cyrankiewicza, Klementa Gottwalda, [illegible] Wyłka [illegible] Rakosi'ego, [illegible] Sandora Ronai, G. Gheorghiu — Deja, Petru Grozy, [illegible] Envera Hodży, [illegible] Wilhelma Piecka, Otto Grotewohla, [illegible] Ho Szi-mina, Kim Ir-sena, Kim Du-bona, Maurice Thoreza, Palmiro Togliatti'ego, Williama Fostera, Dolores Ibarruri, Harry Pollitta.

Przeszło 6-godzinna manifestacja, w której wzięło udział ponad milion osób była dobitnym wyrazem pokojowych dążeń narodu radzieckiego, braterskiej solidarności z narodami wszystkich krajów w walce o pokój na całym świecie, jedności moralno-politycznej narodu radzieckiego zespolonego wokół partii komunistycznej, rządu radzieckiego i Stalina.

Listy do towarzysza Bieruta z meldunkami o zobowiązaniach i pozdrowieniami z okazji 60-lecia Jego urodzin

Podajemy kolejny wykaz listów z zobowiązaniami i życzeniami, które napłynęły do Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta z okazji 60 rocznicy Jego urodzin. Listy nadesłały:

Zakłady Zbytu Energii Rejonu Chrzanów, Państwowy Zespół Sanatoriów Przeciwgruźliczych w Obornikach Śl., Zakłady Szklarskie „Ujście" w Ujściu, Prezydium MRN w Koniecpolu, ZMP przy Zakładach koksochemicznych „Zabrze", Warmińska Fabryka Młocarń, Zakłady Przemysłu Odzieżowego w Lesznie, Powiatowy Cech Rzemiosł Różnych w Przasnyszu, cukrownia w Gostyninie, państwowe Teatry Dramatyczne we Wrocławiu, Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego w Krakowie, Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego w Tomaszowie Mazowieckim, Szpital Miejski Nr 2 i Powiatowa Szkoła Położnic w Bytomiu, Konserwacyjna Spółdzielnia Pracy im. F. Dzierżyńskiego w Grajewie, Państwowe Uzdrowiska w Świeradowie-Zdroju, Elektrownia „Skołeczno" w Ścinawce Średniej, Fabryka Wyrobów Blaszanych w Gliwicach, Spółdzielnia Pracy „Drewno" w Rejowcu, ZMP przy Państwowym Przedsiębiorstwie Kolportażu „Ruch" w Bielsku-Białej, szpital powiatowy w Niemodlinie, dom wczasów dziecięcych „Górnik" w Świeradowie-Zdroju, Zakłady Mięsne w Poznaniu, Powiatowe Przedsiębiorstwo Budowlane w Pyrzycach, Zakłady Energetyczne w Kościanie, Państwowe Uzdrowiska w Ciechocinku, Dom Zdrowia „Pionier" w Ciechocinku, Miejskie Przedsiębiorstwa Remontowo - Budowlane w Jędrzejowie, Prezydium MRN w Pabianicach, Huta „Karol" w Wałbrzychu, spółdzielnia krawiecko - bieliźniarska w Giżycku, Wojewódzki Zarząd Dróg Publicznych w Rzeszowie, Rzemieślnicza Spółdzielnia Rymarzy w Krakowie, ZMP przy Prezydium PRN w Będzinie, gromada Grabice, gromada Młynkowo, gromada Ceber, gromada Niedźwiedź, gromada Grzybów, spółdzielnia produkcyjna „Traktor" w Marwicach, Związek Samopomocy Chłopskiej w Kolnie, drużyna harcerska przy szkole podstawowej w Gniewinie, drużyna harcerska przy szkole podstawowej w Bukowinie, liceum dla wychowawczyń przedszkoli w Lęborku, szkoła podstawowa w Tarnówce, ośrodek szkolenia kontrolerów sanitarnych w Bytomiu, ochotnicza straż pożarna w Progoszowie, szkoła podstawowa w Krzywince, drużyna harcerska przy szkole podstawowej w Żdżarach, koło ZMP w Kajewie (pow. Kutno), szkoła podstawowa w Plewkach, drużyna harcerska przy szkole podstawowej w Kijewie, koło ZMP w Grudzielcu Nowym, technikum przemysłu leśnego w Zagórzu, szkoła ogólnokształcąca stopnia podstawowego w Goszczu, szkoła podstawowa w Rososze, szkoła podstawowa Nr 3 w Gliwicach, drużyna harcerska przy szkole ogólnokształcącej w Stoczku, komitet rodzicielski przy szkole podstawowej w Wiselce (pow. Wolin), Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Łodzi, szkoła podstawowa w Giżycach, szkoła ogólnokształcąca w Kluczborku, szkoła ogólnokształcąca stopnia licealnego w Sędziszowie, szkoła podstawowa w Popowicach, żeńska szkoła ogólnokształcąca stopnia licealnego w Chorzowie, hufiec szkolny „SP" przy państwowej szkole ogólnokształcącej w Kozienicach, państwowa szkoła pielęgniarska w Gdańsku, zasadnicza szkoła metalowa CUSZ w Sulkowicach, państwowy dom dziecka w Jasieńcu, Akademia Medyczna w Warszawie, drużyna harcerska przy szkole podstawowej w Chlewskiej Woli, kurs pedagogiczny w Chrzanowie, szkoła podstawowa w Babicach, ZMP przy państwowym technikum mechanicznym w Gliwicach, technikum leśne w Warcinie, Komitet Gminny PZPR w Serokomli, Zarząd Powiatowy ZSCh w Biłgoraju, hufiec miejski „SP" Poznań-wschód, hufiec gminny „SP" w Laskach, hufiec gminny „SP" w Kępnie, szkoła ogólnokształcąca stopnia podstawowego w Policzku, szkoła podstawowa w Stygnach, państwowe liceum rolnicze w Lidzbarku Warmińskim, technikum koksownicze i zasadnicza szkoła koksownicza w Zdzieszowicach, szkoła TPD Nr 1 w Szczecinie, szkoła TPD Nr 5 w Łodzi, ośrodek szkolenia młodszych pielęgniarek PCK w Raciborzu, Rolniczy Zespół Spółdzielczy w Marcinowicach, gromada Drogoszów, ZMP przy Gminnej Spółdzielni „SCh" w Krzywiniu, gromada Zagóry, Górnośląskie Zakłady Maszyn Elektrycznych M-6 w Gliwicach, baza montażowa w Jaskowicach Śląskich, cementownia „Odra" w Opolu, państwowe technikum leśne w Głogowie.

Pierwszomajowe życzenia CRZZ dla związkowców różnych krajów

(f) Z okazji międzynarodowego święta klasy robotniczej Centralna Rada Związków Zawodowych przesłała depesze do Światowej Federacji Związków Zawodowych i bratnich central zawodowych w różnych krajach.

W depeszy przesłanej na ręce Sekretarza Generalnego ŚFZZ Louis Saillant, czytamy m. in.:

„W imieniu polskich mas pracujących CRZZ przesyła gorące, braterskie pozdrowienia oraz życzenia dalszych sukcesów w walce o jedność klasy robotniczej i ugruntowanie pokoju. Zapewniamy Was, że masy pracujące Polski Ludowej wiernie stać będą pod sztandarami ŚFZZ.

W depeszy do przewodniczącego Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych ZSRR Kuźniecowa czytamy:

„CRZZ w imieniu mas pracujących Polski przesyła bohaterskiej klasie robotniczej i całemu narodowi radzieckiemu najgorętsze, braterskie pozdrowienia oraz życzenia dalszych, jeszcze wspanialszych sukcesów w budownictwie komunistycznym. Przesyłamy Wam wyrazy głębokiej wdzięczności polskich mas pracujących za bezinteresowną i wszechstronną pomoc Związku Radzieckiego w budownictwie socjalistycznym w naszym kraju".

W depeszach do związkowców krajów demokracji ludowej CRZZ przesyła masom pracującym tych krajów serdeczne, braterskie pozdrowienia i życzenia dalszych sukcesów w pokojowym budownictwie socjalistycznym.

CRZZ wysłała także depesze do Centralnej Rady Powszechnej Federacji Związków Zawodowych Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej, do KC Wszechchińskiej Federacji Pracy, do Generalnej Konfederacji Pracy Włoch i do Generalnej Konfederacji Pracy Francji.

Samolot francuski naruszył umowę o przelotach nad obszarem NRD

Protest władz radzieckich

(f) BERLIN (PAP). W dniu 29 kwietnia rb. zastępca szefa sztabu radzieckich wojsk okupacyjnych w Niemczech — gen. Trusow wystosował do zastępcy szefa sztabu francuskich wojsk okupacyjnych — płk. Mayera protest w związku z naruszeniem przez samolot francuski postanowień umowy o przelotach nad obszarem Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

W piśmie swym gen. Trusow stwierdza, że w dniu 29 kwietnia rb. samolot typu C-54 opuścił w okolicy miasta Gotha obszar korytarza powietrznego, przez który mają prawo przelatywać samoloty z Niemiec zachodnich do zachodnich sektorów Berlina i około godz. 10.30 znalazł się nad miastem Merseburg w odległości 25 km na południowy wschód od granicy korytarza.

O godz. 10.32 radzieckie samoloty pościgowe wzbiły się w powietrze i dopędziły samolot C-54. Załoga samolotu francuskiego nie usłuchała sygnałów wzywających do lądowania i samolot C-54 kontynuował swój lot w głąb obszaru Niemieckiej Republiki Demokratycznej w kierunku Lipska. Ażeby zmusić samolot francuski do lądowania jeden z lotników radzieckich dał serię strzałów ostrzegawczych celując przed samolot. Wówczas samolot C-54 skrył się w chmurach i zniknął lotnikom radzieckim z oczu.

W wyniku dalszych obserwacji ustalono, że samolot C-54 wylądował o godz. 11.02 na lotnisku Tempelhof w Berlinie zachodnim.

W piśmie swym gen. Trusow domaga się, by władze francuskie wydały odpowiednie zarządzenia, ażeby w przyszłości wypadki naruszania postanowień umowy o przelotach nad obszarem Niemieckiej Republiki Demokratycznej więcej się nie powtarzały.

Pod znakiem walki o pokój, demokrację i socjalizm masy pracujące godnie uczciły swe święto

Wielkie manifestacje pierwszomajowe na całym świecie

Chiny

PEKIN (PAP). Ponad 500 tys. robotników Pekinu wzięło udział w tegorocznej manifestacji pierwszomajowej.

Na trybunie zajęli miejsca przywódcy Chińskiej Partii Komunistycznej i Centralnego Rządu Ludowego z przewodniczącym Mao Tse-tungiem na czele, liczni przodownicy pracy przemysłu i rolnictwa oraz delegacje ZSRR, krajów demokracji ludowej i państw Azji południowo-wschodniej.

Uczestnicy manifestacji nieśli transparenty z napisami: „Niech żyje Związek Radziecki", „Niech żyje nierozerwalna przyjaźń narodów ZSRR i Chin", „Niech żyje Wielki Stalin".

Liczne hasła wzywały do wzmożenia walki przeciwko agresorom amerykańskim, używającym zbrodniczej broni bakteriologicznej w Korei i w Chinach, do zacieśnienia szeregów bojowników o pokój, do pogłębienia przyjaźni między narodami.

Po manifestacji, na placach Pekinu oraz w licznych parkach odbyły się zabawy ludowe.

Czechosłowacja

PRAGA (PAP). Masy pracujące Czechosłowacji obchodziły tegoroczne święto 1 Maja pod hasłem wzmożenia walki o pokój, realizacji zadań 5-letniego planu rozbudowy gospodarczej państwa i zbudowania podstaw socjalizmu w Czechosłowacji.

Szczególnie imponująca była manifestacja pierwszomajowa w Pradze, udekorowanej bogato czerwienią flag robotniczych, flagami i godłami państwowymi CSR, ZSRR, Chin Ludowych, Polski i pozostałych krajów demokracji ludowej.

Pochód pierwszomajowy, w którym wzięło udział ponad 300 tysięcy mieszkańców stolicy, odbył się na Placu Wacława.

Po odczytaniu przez premiera Zapotocky'ego orędzia prezydenta Gottwalda, rozpoczęła się manifestacja ludności stolicy Czechosłowacji. Wśród flag niesiono olbrzymich rozmiarów portrety Generalissimusa Stalina, Prezydenta Gottwalda i przywódców międzynarodowego ruchu robotniczego.

Węgry

BUDAPESZT (PAP). Wesoło i radośnie obchodzili ludzie pracy w Budapeszcie międzynarodowe święto solidarności robotniczej — 1 Maja.

Główna manifestacja odbyła się na Placu Bohaterów. Trwała ona przeszło 5 godzin i wzięło w niej udział ponad 600 tysięcy ludzi pracy Budapesztu. Na defiladę przybyli członkowie Biura Politycznego Węgierskiej Partii Pracujących z sekretarzem generalnym Matyasem Rakosim na czele, przewodniczący Rady Prezydialnej Węgierskiej Republiki Ludowej Ronai, członkowie rządu z premierem Dobi, przedstawiciele dyplomatyczni Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej z ambasadorem ZSRR — Kiselewem na czele oraz zagraniczne delegacje związków zawodowych, w tym przedstawiciel polskiej Centralnej Rady Związków Zawodowych — Wiktor Sambor i przodownica pracy, tkaczka Bronisława Jach.

Rumunia

BUKARESZT (PAP). — W 1-majowej manifestacji w Bukareszcie wzięło udział 550.000 osób. Pochód w stolicy Rumunii trwał przeszło 5 godzin. Na trybunie rządowej zajęli miejsca czołowi działacze Rumuńskiej Partii Robotniczej i rządu.

Manifestanci wznosili okrzyki na cześć niezłomnej przyjaźni narodu radzieckiego i rumuńskiego, na cześć Związku Radzieckiego i Armii Radzieckiej — wyzwolicielki Rumunii, na cześć Stalina.

Niemcy

(f) BERLIN (PAP). — Lud pracujący Berlina zadokumentował w potężnej manifestacji pierwszomajowej, w której wzięło udział ok. miliona uczestników, swą niezłomną wolę walki o pokój, zjednoczenie Niemiec, przyjazne współżycie ze wszystkimi narodami, walki przeciwko adenauerowskiemu wojennemu „układowi ogólnemu", przeciwko przygotowaniom wojennym imperialistów amerykańskich.

Wielki plac Marksa — Engelsa, gdzie odbywała się manifestacja, przedstawiał imponujący widok.

Po otwarciu manifestacji wygłosił przemówienie Prezydent Wilhelm Pieck.

Długotrwałymi owacjami powitano młodych pionierów i robotników niosących biało-czerwone sztandary i portrety Prezydenta Bieruta i wznoszących okrzyki na cześć przyjaźni niemiecko - polskiej i na cześć granicy pokoju na Odrze i Nysie.

W manifestacji pierwszomajowej wzięły także udział rzesze robotników zachodniego Berlina, którym udało się mimo terroru policji zachodnio - niemieckiej przedostać do sektora demokratycznego.

BERLIN (PAP). — Masy pracujące Niemiec zachodnich manifestacyjnie obchodziły święto 1 Maja, dając wyraz zdecydowanej woli przeciwstawienia się podpisaniu wojennego „układu ogólnego", domagając się podpisania traktatu pokojowego i zjednoczenia Niemiec. Olbrzymie manifestacje robotnicze odbyły się w Stuttgarcie, Hamburgu, Dusseldorfie, Norymberdze i w wielu innych miastach. W Zagłębiu Ruhry odbyły się liczne demonstracje robotnicze.

Francja

PARYŻ (PAP). Setki tysięcy robotników okręgu paryskiego wzięło udział w manifestacji pierwszomajowej na tradycyjnej trasie od Place de la Nation do Placu Bastylii.

Na trybunie znajdującej się naprzeciwko historycznej kolumny, wzniesionej na pamiątkę zburzenia Bastylii przez lud Paryża, zajęli miejsca przywódcy Powszechnej Konfederacji Pracy (CGT) z sekretarzami generalnymi Frachon i Le Leap oraz sekretarzem generalnym związków zawodowych okręgu paryskiego Henaff na czele, prof. Joliot Curie, członkowie KC Francuskiej Partii Komunistycznej: Duclos, Marty, Cachin, Jeanette Vermeersch, generał Joinville, Etienne Fajon i inni.

Manifestacja rozpoczęła się o godz. 15 i trwała do późnych godzin wieczornych.

Tegoroczna manifestacja pierwszomajowa mas pracujących Paryża była symbolem ich jedności w walce o pracę, pokój i demokrację.

Włochy

RZYM (PAP). Tegoroczna manifestacja pierwszomajowa w Rzymie była imponującym przeglądem sił włoskiej klasy robotniczej, skupionej pod sztandarami walki o pracę, postęp i pokój. Liczba uczestników manifestacji przekroczyła 150 tysięcy.

Zbliżające się wybory samorządowe nadały tradycyjnemu świętu robotniczemu charakter walki mieszkańców Rzymu o zdobycie samorządu stolicy.

Grupy robotników największych rzymskich zakładów pracy nawoływały do głosowania w wyborach samorządowych na popieraną przez partię komunistyczną „listę obywatelską" oraz do wzmożenia walki w obronie pokoju i demokracji.

Zabici i ranni manifestanci na ulicach Tokio

LONDYN (PAP). Jak donosi agencja Reutera, ulice Tokio stały się dnia 1 maja widownią olbrzymich demonstracji ludności japońskiej, która manifestowała swą zdecydowaną wolę pokoju i protestowała przeciwko haniebnemu, jednostronnemu traktatowi pokojowemu z Japonią oraz przeciwko polityce rządu Joszidy, przekształcającej Japonię w amerykańską bazę agresji na Dalekim Wschodzie.

Ponad 300.000 robotników oraz studenci tokijscy wzięli udział w olbrzymiej demonstracji. Z czerwonymi sztandarami i transparentami, na których widniały napisy: „Ami go home", pochód udał się na plac w pobliżu siedziby cesarza Hirohito. Rząd japoński skoncentrował przeciwko demonstrującej ludności 25.000 policjantów, którzy usiłowali rozproszyć pochód, używając broni palnej, bijąc uczestników pochodu i rzucając bomby z gazami łzawiącymi. Usiłowania policji spełzły jednak na niczym. Demonstranci przedostali się na plac, przy którym znajduje się ambasada amerykańska i kwatera główna generała Ridgway'a. Wznosząc okrzyki przeciwko okupantom, przeciwko ludobójczej wojnie w Korei i traktatowi pokojowemu z Japonią, demonstranci wybili szyby w obu gmachach i spalili kilkanaście samochodów amerykańskich.

Według niepełnych, tymczasowych danych, wskutek brutalnych ataków policji 4 osoby zostały zabite, a kilkaset rannych, w tym wiele kobiet. Do szpitali odwieziono 76 osób w stanie groźnym. Policja dokonała masowych aresztowań. Więzienia i szpitale w Tokio są przepełnione.

372 tysiące nowych studentów przyjmą w br. radzieckie wyższe uczelnie

(a) MOSKWA (PAP). W roku akademickim 1952-53 radzieckie wyższe uczelnie przyjmą przeszło 372.000 studentów, tj. znacznie więcej niż w ub. r.

W ZSRR osiągnięto wielkie sukcesy w rozwoju szkolnictwa wyższego. W 1951 r. czynnych było w ZSRR — 887 wyższych uczelni, do których uczęszczało 1.356.000 studentów

Walki w Korei

(f) PEKIN (PAP). — W komunikacie ogłoszonym 1 maja w Phenjanie dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej podało, że oddziały armii ludowej w ścisłym współdziałaniu z oddziałami ochotników chińskich kontynuowały na wszystkich frontach walki z nacierającym nieprzyjacielem.

30 kwietnia na południe od Kimsonu i w rejonie Mundinu toczyły się walki o charakterze lokalnym. Agresorzy amerykańsko-angielscy i wojska lisynmanowskie 3-krotnie podejmowali ataki na linie obronne armii ludowej, lecz zostali odparci z dużymi stratami.

Dnia 1 maja artyleria przeciwlotnicza armii ludowej zestrzeliła 7 samolotów nieprzyjacielskich biorących udział w bombardowaniu wschodniego i zachodniego wybrzeża Korei.

Na marginesie

Krótkie nogi

— No, panowie — redaktor depeszowy wielkiego dziennika amerykańskiego „New York Times" zatarł ręce z radości. — Złapaliśmy chińskich komunistów na kłamstwie. I to w jakiej sprawie, ho, ho — gwizdnął przeciągle — w sprawie wojny bakteriologicznej, którą rzekomo prowadzą Amerykanie w Korei.

Inni depeszowcy spojrzeli na materiał z zainteresowaniem. „Tak, to prawda — przyznali z aprobatą — Chińczycy łżą".

Na pierwszy rzut oka depesza mogła wprowadzić w wesoły nastrój redaktorów „New York Timesa". Był to telegram korespondenta dziennika w ONZ, A. M. Rosenthala. Rosenthal pisał, że w chińskich dziennikach ukazały się fotografie bomb bakteriologicznych używanych przez wojska amerykańskie w Korei. Depesza stwierdza, że „New York Times" zwrócił się do specjalistów naukowych i wojskowych z prośbą o wydanie opinii w tej sprawie.

Oto co pisze na ten temat Rosenthal: „Fotografia „bomby bakteriologicznej" rzekomo zrzuconej przez Stany Zjednoczone okazała się być zdjęciem nieeksplodującej bomby, używanej do rozrzucania ulotek propagandowych, która z czysto fizycznych względów nie nadaje się, nawet teoretycznie, do roznoszenia zarazków. Autorytatywne źródło tej opinii: rzecznicy armii w Waszyngtonie, którzy zademonstrowali zdjęcia jako dowody, że „bomba bakteriologiczna" była bombą ulotkową".

Sprawa byłaby na tym zakończona a redaktorzy „New York Timesa" cieszyliby się dalej, gdyby nie popsuł im szyków pewien gadatliwy kongresman. Kongresman ten, nazwiskiem Robert L. F. Sikes obecny był na tajnym posiedzeniu wojskowym na którym omawiano sprawę wojny bakteriologicznej i zwiększenia funduszów na badania w tej dziedzinie. Kongresman Sikes nie omieszkał oczywiście pochwalić się natychmiast swymi wiadomościami. I oto, w trzy dni później, wprawdzie na bardziej schowanym miejscu, tenże sam „New York Times" chcąc nie chcąc musiał zamieścić oświadczenie Sikesa, które całkowicie obala poprzednie twierdzenia tegoż pisma. Bo oto „New York Times" pisze w sposób następujący:

„W gruncie rzeczy, — powiedział on (Sikes — przyp. red.) — odwetowa wojna bakteriologiczna „nie wymaga jakichś skomplikowanych superbroni". Środki, przy pomocy których można przenieść zarazki do obozu nieprzyjaciela — ciągnął dalej — są proste i obejmują wyposażenie, w jakie „dobrze zaopatrzone są magazyny wojskowe jak na przykład zbiorniki, używane obecnie do zrzucania bomb z ulotkami".

Podkreślić należy, że głównym referentem na tym posiedzeniu był generał E. T. Bullene, szef korpusu chemicznego armii amerykańskiej.

A więc, kłamstwo „rzeczników armii" zostało zdemaskowane przez przedstawiciela tejże armii. I to na tajnym posiedzeniu, na którym amerykańscy generałowie mogą mówić zupełnie szczerze... i prawdziwie.

Warto zaznaczyć, że pierwsza wiadomość w „New York Timesie" opublikowana została 2 kwietnia — następna — 5 kwietnia.

Jak widać, kłamstwo „New York Timesa" odznacza się tą samą cechą anatomiczną co i inne kłamstwa imperialistów. Ma bardzo krótkie nogi.

OSA

Milionowe rzesze ludzi pracy wzięły udział w wielkich pochodach 1-majowych w całym kraju

Dzień międzynarodowej solidarności mas pracujących całego świata, dzień braterstwa ludów, walczących o pokój, demokrację i socjalizm — 1 Maja — był dniem przeglądu wspaniałych osiągnięć narodu w walce o pokój i zbudowanie fundamentów socjalizmu, był dniem radości, dumy i mobilizacji do nowych zwycięstw.

ŚLĄSK

Gorąco manifestował w uroczystym dniu 1 Maja robotniczy Śląsk — załogi kopalń i hut, fabryk i zakładów pracy, młodzież Katowic, Sosnowca, Zabrza, Chorzowa, Bytomia, Częstochowy.

Z górą 4 i pół godziny trwał pochód pierwszomajowy w Katowicach, gdzie brało udział w manifestacji ponad 155.000 osób. Na trybunie zajęli m. in. miejsca członkowie delegacji związkowców Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Kolumnę górników otwierała dzielna załoga przodującej w Polsce kopalni „Eminencja" — zdobywca sztandaru przechodniego CRZZ za zwycięstwa produkcyjne w I kwartale br.

„Wykonaliśmy plan I kwartału w 111,9 procent" — głosi napis na transparencie. Dzielnych górników wita entuzjastycznie skandowany okrzyk: „Górnikom cześć i chwała, bo ich kocha Polska cała".

W szeregach górników kopalni „Wujek" obok mężczyzn — równym krokiem podążają w galowych mundurach kobiety - górniczki.

„Poprzez szybkościowe wytopy damy krajowi więcej stali i umocnimy niezwyciężony front walki o pokój", „Więcej stali dla budowy socjalizmu" — głosza napisy nad kolumną hutników, na której czele postępuje załoga „Baildonu".

Hutnicy z „Ferrum" — jednego z przodujących zakładów naszego przemysłu ciężkiego w dniu 1 Maja meldują całemu narodowi, że wykonali w 118 procentach zobowiązania, podjęte na cześć 60-lecia urodzin towarzysza Bolesława Bieruta i święta 1-majowego, a ich towarzysze z huty „Kunegunda", — że zobowiązania zrealizowali w 148 procentach.

W wielkim pochodzie 1-majowym w Sosnowcu manifestowało około 60 tys. mieszkańców Czerwonego Zagłębia.

Społeczeństwo Zabrza gorąco zamanifestowało serdeczne uczucia przyjaźni dla Niemieckiej Republiki Demokratycznej. „Niech żyje Wilhelm Pieck — wielki bojownik o pokojowe Niemcy", „Precz z wojenną polityką Adenauera" — zrywają się raz po raz wśród burzy oklasków okrzyki.

Wspaniałą manifestacją radości i dumy z osiągnięć w realizacji planu 6-letniego był pochód w Częstochowie, na którego czele kroczyła załoga huty im. Prezydenta Bieruta.

ŁÓDŹ

(Kor. wł.). Tak pięknej, tak potężnej, tak żywiołowej manifestacji Łódź jeszcze nie oglądała. W imponującym pochodzie pierwszomajowym wzięło udział około 350 tysięcy osób.

O godz. 8.45 czerwony las szturmówek otworzył manifestację. Na czele pochodu idą trzy przodujące zakłady Łodzi: ZPDz im. Emilii Plater, ZPB im. Dzierżyńskiego i Zakłady Przem. Odzieżowego im. Fornalskiej. W powietrze wzbija się chmara gołębi — żywych symboli pokoju. Za czołowymi zakładami w barwnych kostiumach przeciągają kolumny sportowców.

Za sportowcami defilują wyższe uczelnie. Ponad 12 tysięcy studentów i studentek, robotniczych i chłopskich synów i córek bierze udział w tegorocznej manifestacji. Razem ze studentami kroczą profesorowie i asystenci.

„Wojsko z ludem, lud z wojskiem" — raz po raz brzmią okrzyki manifestujących. Gorąco witano oficerów i żołnierzy naszego ludowego wojska, maszerujących w jednym szeregu, ramię przy ramieniu z robotnikami i młodzieżą.

Na czele każdej kolumny zakładowej idą przodownicy pracy przepasani czerwonymi szarfami, na których wypisane są ich osiągnięcia.

W dźwięk orkiestry wplata się szum motorów. Jadą, prowadzone przez kobiety, traktory, — symbol nowej polskiej wsi. Manifestują delegacje chłopskie z woj. łódzkiego. Na trybunę padają pęki kwiatów. Okrzyk „Niech żyje sojusz robotniczo - chłopski" podchwytują tysiące piersi.

I znowu niekończące się szeregi manifestujących robotników. „Stalin — Bierut — Pokój" — skandują raz po raz tłumy.

„Niech żyje Związek Radziecki niezłomna twierdza pokoju" „Niech żyje Konstytucja Ludowa — Wielka Karta zdobyczy ludu pracującego", „Niech żyją przodownicy pracy", „Przez współzawodnictwo do dobrobytu" — oto niektóre z wielu haseł manifestacji majowej.

Bojowa jest postawa manifestantów, bojowa jest praca tych wszystkich, którzy maszerowali w pochodzie, demonstrując swą niezłomną wolę walki o pokój i plan sześcioletni.

(bg)

WYBRZEŻE

W 140-tysięcznej kolumnie pochodu 1-majowego w Gdańsku kroczyła młodzież, czołowi przodownicy pracy, załogi fabryczne, ofiarni budowniczowie polskich okrętów — stoczniowcy, marynarze z naszych statków handlowych, czołowi traktorzyści z terenu całego Wybrzeża, chłopi i członkowie spółdzielni produkcyjnych, ludzie nauki i sztuki.

Pod rękę ze swymi polskimi kolegami maszerują Chińczycy, członkowie załóg chińskich statków, znajdujących się w porcie gdańskim. Witają ich okrzyki na cześć Chińskiej Republiki Ludowej i Mao Tse-tunga. Wiwatują na cześć Polski Ludowej i Święta Pracy przebywający w porcie marynarze radzieccy.

W Gdyni w dniu 1 Maja ponad 80 tysięcy osób wzięło udział w pochodzie. Na czele kroczyli pracownicy stoczni im. Komuny Paryskiej.

SZCZECIN

Rankiem 1 Maja nieprzebrane tłumy wyległy na odświętnie przystrojone ulice i place Szczecina. Przeciągły ryk syren okrętowych defilujących na Odrze jednostek pływających oznajmia rozpoczęcie demonstracji. Ruszył 120-tysięczny pochód.

Blisko 3 tysiące chłopów, członków spółdzielni produkcyjnych i robotników rolnych, którzy przybyli do Szczecina zademonstrowało swój braterski sojusz z klasą robotniczą w walce o plan 6-letni i trwały pokój.

POZNAŃ

Pochód otwierają robotnicy Zakładów im. J. Stalina.

Na czele każdej kolumny grupa przodowników pracy, przepasanych czerwonymi wstęgami. Oklaski witają czołowych robotników Zakładów: Rymaniaka, Januchowskiego, Ławniczaka i Górnego, którzy już wykonali przypadające na nich zadania według obowiązujących obecnie norm na okres 6 lat.

Wśród maszerujących tłumów widać mundury żołnierskie: to idą oficerowie i żołnierze Wojska Ludowego, wczorajsi robotnicy, synowie i bracia robotników. Idą kolejarze, stomilowcy, metalowcy, pocztowcy.

Kroczą studenci, a wśród nich słuchacze Wydziału Prawa niosą wielką księgę Wolności — Konstytucję Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Pochód indywidualnych chłopów i członków spółdzielń produkcyjnych otwierała grupa gospodarzy z przodującej gromady Chraplewo, która wezwała do współzawodnictwa w realizacji planów gospodarczych wszystkie gromady w całej Polsce.

KRAKÓW

180 tys. mieszkańców wzięło udział w potężnej manifestacji robotników, chłopów, naukowców, artystów, młodzieży studenckiej i szkolnej na rzecz międzynarodowej solidarności mas pracujących całego świata.

Na czele pochodu, tuż za ekipą sportowców z mistrzami sportu na czele, kroczyli entuzjastycznie witani budowniczowie Nowej Huty. Wśród nich blisko 100-osobowa grupa najwybitniejszych przodowników z Figlem, Wadowskim, Liszką i Przybyciem na czele.

WROCŁAW

215 tysięcy mieszkańców starego, piastowego grodu manifestowało swoją wolę walki o pokój i socjalizm.

Na czele pochodu bohaterska załoga Pa-fa-wagu — inicjatorka czynu produkcyjnego na cześć 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta i Święta Pracy. Dumnie kroczą przodownicy pracy. Na ich piersiach widnieją szarfy z cyframi wykonania norm. Padają okrzyki na cześć czołowych przodowników pracy Pa-fa-wagu — Ostrowskiego, Kołodzieja, Gdalewicza, Materka, którzy wykonali zadania przypadające na nich według obowiązujących norm na okres 6 lat.

Idą studenci z 16-tysięcznego wrocławskiego ośrodka akademickiego — młode kadry ludowej inteligencji.

„Podniesiemy wydajność z ha", „Damy więcej żywności robotnikom", „Zbudujemy socjalistyczną wieś" — głoszą transparenty niesione przez 10-tysięczną rzeszę chłopów gromad podwrocławskich.

RZESZÓW

(Kor. wł.) W pochodzie 1-majowym w Rzeszowie wzięło udział ponad 55 tysięcy ludzi.

Robotnicy z Rzeszowa, chłopi z okolicznych wsi, inteligencja pracująca, kobiety i młodzież z dumą demonstrowali swe osiągnięcia w realizacji planu 6-letniego, manifestowali swą wolę obrony pokoju i swą nienawiść do podżegaczy wojennych.

Gorąco witani byli przodownicy pracy maszerujący w pochodzie: pięciokrotny przodownik pracy WSK Rzeszów szlifier Andrzej Drążek, który w 186 procentach wykonał zobowiązanie 1-majowe, trzykrotna przodownica pracy ślusarz Anna Rogala, która o 43 procent przekroczyła podjęte zobowiązanie, racjonalizatorzy WZPT Muszyński i Piwowar, przodownicy rzeszowskiego budownictwa — brygadzista murarski Bąk i ślusarz Murias, przodujący listonosz wiejski Müller, który kolportując prasę w powiecie przejechał już w rb. 1500 km.

Pracujący z miasta defilując ramię w ramię z chłopami ze wsi, podejmowali gorąco owacje na cześć Chorążego obozu pokoju towarzysza Stalina, na cześć Pierwszego Budowniczego Polski Ludowej towarzysza Bieruta, na cześć wielkiego obozu pokoju i postępu.

(C. bł.)

*

Wspaniałe manifestacje 1-majowe odbyły się również w Bydgoszczy, Lublinie, Zielonej Górze, Olsztynie, Opolu, Koszalinie, Jeleniej Górze, w setkach miast, miasteczek i wsi naszego kraju.

W siódmą rocznicę zdobycia Berlina

plk. Jan Śliwiński

7 lat temu 2 maja 1945 r. żołnierze Armii Radzieckiej zatknęli na gmachu Reichstagu w Berlinie czerwony sztandar, sztandar zwycięstwa nad faszystowskimi Niemcami i ich satelitami.

Operacja berlińska stanowiła uwieńczenie gigantycznej czteroletniej walki Armii Radzieckiej przeciw niemiecko - faszystowskim agresorom, prowadzonej faktycznie sam na sam przeciw całej potędze hitlerowskiego aparatu wojennego i bloku faszystowskiego, pobudzonego do życia i wyposażonego przez anglo - amerykańskich bankierów i przemysłowców, na długie lata przed rozpoczęciem drugiej wojny światowej.

Operacja ta, w której rozgromione zostały i wzięte do niewoli wyborowe jednostki faszystowskie, opanowany został najważniejszy polityczny, gospodarczy i wojskowy ośrodek hitlerowskich Niemiec — Berlin, doprowadziła do kapitulacji Niemiec hitlerowskich. Stanowiła ona końcową, potężną operację II wojny światowej na terenie Europy.

Przed całym światem została zademonstrowana gigantyczna siła Armii Radzieckiej, armii robotników i chłopów, stworzonej, wychowanej i kierowanej przez partię bolszewików i Generalissimusa Stalina, zademonstrowana została wyższość stalinowskiej nauki wojennej nad burżuazyjnymi teoriami wojskowymi.

Towarzysz Stalin na zebraniu przedwyborczym w dniu 9 lutego 1946 r. wskazał, iż **„wojna była pewnego rodzaju egzaminem dla naszego ustroju radzieckiego, dla naszego państwa, dla naszego rządu, dla naszej partii komunistycznej i podsumowała wyniki ich pracy"** i dalej **„...radziecki ustrój społeczny okazał się bardziej zdolny do życia i trwały, niż nieradziecki ustrój społeczny, że radziecki ustrój społeczny jest lepszą formą organizacji społeczeństwa niż jakikolwiek nieradziecki ustrój społeczny".**

*

W wyniku zimowych operacji w styczniu i lutym 1945 r., wojska radzieckie wyzwoliły cały nasz kraj i wyszły na linię Odry i Nysy, zdobyły przyczółek na zachodnim brzegu Odry pod Kostrzyniem 60 km od wschodnich krańców Berlina.

Dowództwo hitlerowskie, głosząc hasło „lepiej poddać Berlin Amerykanom, niż wpuścić do miasta Rosjan", zgromadziło na przedpolach Berlina potężne siły, najlepsze swe jednostki, ogołacając front zachodni. W rezultacie tego prawie wszystkie siły, zdolne do walki, przytłaczająca większość sprzętu i lotnictwa, były skierowane na front radziecko - niemiecki, gdzie w odróżnieniu od frontu zachodniego — faszyści do ostatniej chwili stawiali zacięty opór. Rzucenie wszystkich sił na obronę Berlina od wschodu ostatecznie zdemaskowało, prowadzone za plecami Związku Radzieckiego, konszachty imperialistów anglo - amerykańskich ze śmiertelnie ranionym imperializmem niemieckim. Konszachty te miały na celu uprzedzenie przez anglosasów Armii Radzieckiej w zdobyciu Berlina.

Berlina od wschodu broniły dwie grupy armii „Wisła" i „Środkowa" na ogólnej rubieży wzdłuż zachodniego brzegu Odry. Na samych tylko podejściach do Berlina zgrupowanie faszystowskie przekraczało 500 tysięcy żołnierzy. Ponadto były zgrupowane duże odwody w Berlinie i okolicy.

Między Odrą a Berlinem hitlerowcy stworzyli potężny system obronny. Sam Berlin został przygotowany do obrony okrężnej. Berliński pierścień obronny stanowił system umocnień okalających rejon Berlina, jego przedmieścia i dzielnice centralne, system zabudowań podziemnych (metro, schrony, fabryki podziemne, magazyny, koszary itd.).

Wszystkie pasy obrony były zawczasu obsadzone przez wojska. Niemcy stworzyli tu takie nasycenie wojsk i taką gęstość ognia, jakiej nie udało im się osiągnąć w żadnej z poprzednich operacji.

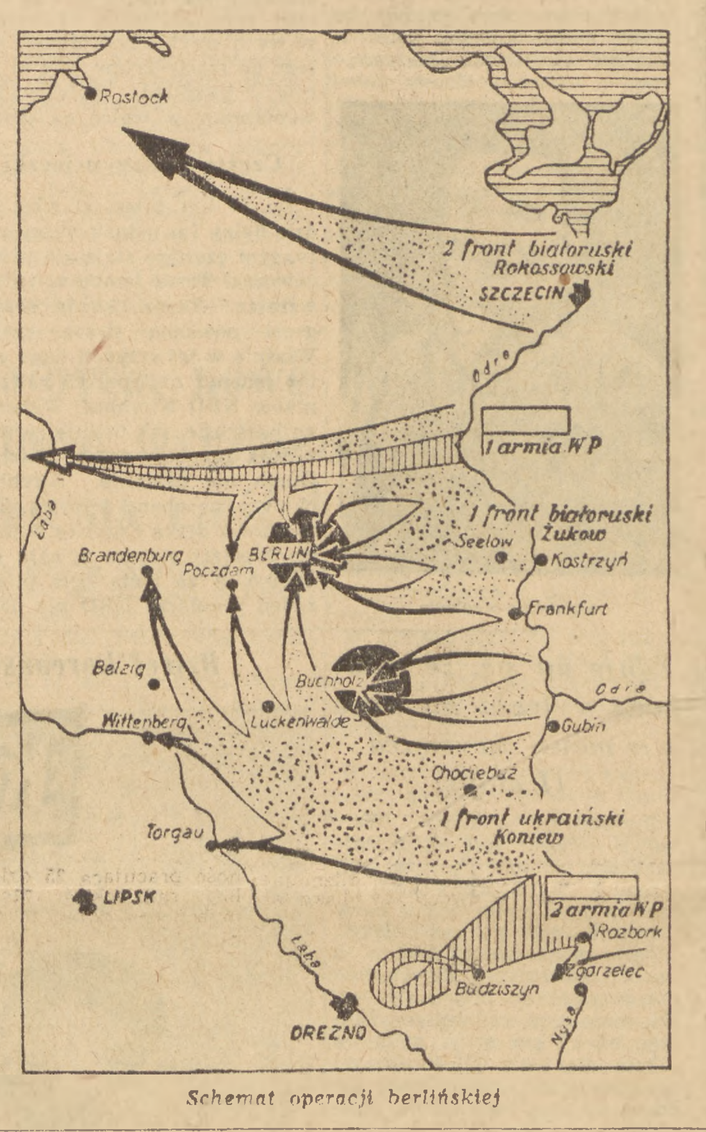
Tak więc hitlerowcy nie zaniedbali niczego, by powstrzymać natarcie Armii Radzieckiej i przewlec wojnę.

Naczelne Dowództwo Armii Radzieckiej, planując operację berlińską wzięło pod uwagę wszystkie specyficzne jej cechy.

Została ona tak splanowana, by nieprzyjaciel nie mógł ani przewlec walk, ani uchylić się od spadających nań ciosów. Od samego początku planowano ją jako operację, mającą na celu równoczesne okrążenie, a następnie zniszczenie dwóch dużych operacyjnych zgrupowań wroga, działających w rejonie Berlina i na południe - wschód od niego. Operacja ta, głęboko przemyślana, dokładnie zaplanowana i wspaniale wykonana, była kombinacją wszystkich form manewru, gdzie równocześnie z czołowym uderzeniem w celu przełamania i rozcięcia obrony nieprzyjaciela, na szeroką skalę zastosowano oskrzydlenie i obejście.

Zadanie rozgromienia berlińskiego zgrupowania faszystów otrzymały trzy fronty radzieckie: 1 Białoruski, 2 Białoruski i 1 Ukraiński. Na kierunkach ich uderzeń była skoncentrowana taka ilość sił i środków, która całkowicie zapewniała wykonanie planu operacji.

Wojska radzieckie, wyróżniające się swymi walorami moralnymi, dysponowały wielką ilością artylerii, lotnictwa, broni pancernej i innych środków walki, którymi doskonale władały, dysponowały ogromnym doświadczeniem łamania obrony wroga, doświadczeniem walk ulicznych w dużych miastach i niszczenia okrążonych zgrupowań nieprzyjaciela.



Schemat operacji berlińskiej

16 kwietnia 1945 r., przekreślając rachuby i plany hitlerowców i ich anglo - amerykańskich protektorów, wojska radzieckie rozpoczęły natarcie, dokonując przełamania obrony nieprzyjaciela na kilku kierunkach i doprowadzając do pokawałkowania całego frontu obrony faszystowskiej na części, niezdolne do stawiania samodzielnego długotrwałego oporu. O sile zgrupowania wojsk radzieckich nacierających na Berlin może świadczyć fakt, że rozporządzało ono przeszło 41.000 dział, 8400 samolotów, 6300 czołgów, a liczba lotów przekraczała dziennie 15.000.

Wykonując plan nakreślony przez Naczelnego Wodza Generalissimusa Stalina, wojska radzieckie już 19 kwietnia przełamały na całą głębokość obronę wroga. 25 kwietnia wojska prawego skrzydła zgrupowania uderzeniowego 1 Frontu Białoruskiego, obchodzące Berlin od północy, połączyły się ze związkami pancernymi 1 Frontu Ukraińskiego i okrążyły Berlin. Całe zgrupowanie niemieckie na tym kierunku podzielone zostało na dwie części: berlińskie i południowo-wschodnie. Na pomoc zgrupowaniom okrążonym przyszła ściągnięta z frontu zachodniego 12 armia wojsk faszystowskich. Armia ta na rozkaz Hitlera rozpoczęła 25 kwietnia na odcinku Beelitz — Freuenbritzen zacięte natarcie przeciwko wojskom radzieckim. Ani natarcie 12 armii, ani próby wyrwania się zgrupowań faszystów z okrążenia nie miały powodzenia.

Na skutek uderzeń Armii Radzieckiej do 1 maja zgrupowanie faszystów na południe-wschód od Berlina zostało zlikwidowane. W Berlinie trwały walki do 2 maja 1945 r. 2 maja 1945 r. bohaterscy żołnierze radzieccy szturmem opanowali ostatnie rejony Berlina. Dnia tego w Berlinie wzięto do niewoli 130.000 żołnierzy i oficerów armii hitlerowskiej.

W świetnie przeprowadzonej operacji berlińskiej zlikwidowano 38 dywizji faszystowskich. Wojska radzieckie wzięły ponad 300.000 jeńców.

*

W operacji berlińskiej wzięli udział, walcząc u boku niezwyciężonej, bohaterskiej Armii Radzieckiej owiani chwałą żołnierze I Armii — w składzie 1 Białoruskiego Frontu i 2 Armii — w składzie 1 Ukraińskiego Frontu.

Żołnierz polski wykonał godnie postawione mu zadanie bojowe i wpisał chlubne karty do historii Ludowego Wojska.

1 Armia WP, pod dowództwem gen. Popławskiego, działając w prawoskrzydłowym zgrupowaniu wojsk 1 Białoruskiego Frontu, wzięła udział w forsowaniu Odry i pokonując opór nieprzyjaciela wspólnie z radzieckimi jednostkami doszła do Łaby.

Wielki zaszczyt przypadł w udziale jednostkom 1 Armii Wojska Polskiego, które zostały wydzielone dla szturmu Berlina. Szturmując u boku Armii Radzieckiej centralne dzielnice Berlina, żołnierze nasi własną krwią umacniali nierozerwalne braterstwo broni z Armią Radziecką. U Armii Radzieckiej w zaciętych walkach z faszyzmem uczył się żołnierz polski sztuki zwyciężania.

Za wzorowe wykonanie zadania podczas szturmu Berlina 1 Warszawska dywizja im. T. Kościuszki została wyróżniona w rozkazie Generalissimusa Stalina. Obok Czerwonego Sztandaru, symbolu zwycięstwa i wyzwolenia ludzkości, obok zwycięskich sztandarów radzieckich nad murami Berlina załopotał polski biało-czerwony sztandar.

W tym czasie 2 Armia, pod dowództwem gen. Świerczewskiego, wspólnie z armiami radzieckimi 1 Frontu Ukraińskiego, wzięła udział w odparciu przeciwuderzenia dużego zgrupowania pancernego, hitlerowców, idących na odsiecz Berlina z południa.

*

Rozgromienie hitlerowskiej machiny wojennej przez Armię Radziecką przyniosło wyzwolenie spod jarzma faszyzmu hitlerowskiego narodom krajów okupowanych na wschodzie i zachodzie Europy, w tej liczbie naszemu krajowi. Rozgromienie Hitlera otworzyło przed ludem niemieckim możliwości zbudowania demokratycznego, pokój miłującego państwa. Powstanie, na skutek zwycięstwa Armii Radzieckiej, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, stało się punktem zwrotnym w dziejach Europy. Niemiecka Republika Demokratyczna zacieśnia więzy przyjaźni z ZSRR, Polską i innymi krajami pokojowymi i demokratycznymi, walcząc o pokój i zjednoczenie Niemiec, o jednolite, demokratyczne, pokój miłujące państwo. Granica na Odrze i Nysie stała się granicą pokoju i przyjaźni między ludem niemieckim i polskim.

Naśladowcy Hitlera — amerykańscy zbrodniarze wojenni — rozpętują szalony wyścig zbrojeń. W zbrodniczej wojnie w Korei, prześcigając katów hitlerowskich stosują oni masowe środki mordu, jak broń chemiczna i bakteriologiczna. Kaci narodów spod znaku Wall Street i City, którzy wyhodowali bestię hitlerowską, odbudowują dziś Wehrmacht, tworząc faszystowską armię pod dowództwem sromotnie bitych generałów faszystowskich. W imię nowych zysków usiłują rozpętać nową rzeź — trzecią wojnę światową.

Ale rośnie z dnia na dzień potęga i siła obozu pokoju, któremu przewodzi Związek Radziecki, obozu, który potrafi pokrzyżować szaleńcze plany amerykańsko- angielskich podżegaczy wojennych. Dzień 2 maja — rozgromienia hitlerowskich Niemiec, dobicia wroga w jego własnym legowisku jest groźnym ostrzeżeniem dla kontynuatorów polityki Hitlera, polityki mordu i grabieży.

Górnicy otrzymali setki nowych pięknych mieszkań

Dzień międzynarodowej solidarności mas pracujących całego świata był dla górników, hutników i robotników śląskich zakładów pracy dniem radości.

Budowniczowie nowego miasta Tychy, wykonując podjęte zobowiązania i skracając terminy robót, przekazali w dniu 1 Maja rodzinom górniczym 332 izby mieszkalne. Nowe, piękne domy wyposażone zostały we wszystkie niezbędne urządzenia, jak centralne ogrzewanie, kuchenki gazowe, łazienki, pralnie itp. Przy nowych obiektach uruchomione zostały punkty usługowe i sklepy spółdzielcze dla pierwszych lokatorów socjalistycznego miasta Tychy.

Pierwsze klucze do nowego pięknego mieszkania wręczone zostały Budowniczemu Polski Ludowej, zasłużonemu górnikowi Franciszkowi Apryasowi.

Wiele nowych inwestycji, domów mieszkalnych i urządzeń socjalnych otrzymały w dniu święta klasy robotniczej załogi zakładów pracy Zagłębia Dąbrowskiego. M. in. górnicy kopalni im. Stalina oraz robotnicy hut „Sosnowiec" i „Cedlera" zamieszkali w 3 nowoczesnych blokach mieszkalnych. Wspaniały nowy blok mieszkalny otrzymali również w dniu 1 Maja robotnicy Dąbrowy Górniczej.

200 absolwentów szkoły przemysłowej przy kopalni im. Stalina otrzymało nowy, piękny Dom Młodego Górnika.

W Częstochowie robotnicy i budowniczowie huty im. Bolesława Bieruta otrzymali w dniu 1 Maja nowy, 19 z kolei, blok mieszkalny.

Nowe, piękne bloki mieszkalne oddane zostały również górnikom kopalni „Jankowice", „Pokój" i „Wanda-Lech".

Wesołe zabawy zakończyły Święto 1 Maja w stolicy

Ochoczymi zabawami w parkach i na placach oraz imprezami sportowymi zakończyli mieszkańcy stolicy dzień 1 Maja — radosnego święta solidarności i braterstwa mas pracujących całego świata.

O zmroku stylowy Rynek Mariensztacki, jarzący się setkami kolorowych lampionów, zgromadził tysiące młodzieży na centralnej zabawie, zorganizowanej przez Zarząd Stołeczny ZMP. Skoczne tańce ludowe przeplatane były występami młodzieżowych zespołów artystycznych z wyższych uczelni. Szczególnie gorącą owację zgotowali uczestnicy zabawy zespołom artystycznym młodzieży koreańskiej i bułgarskiej, studiującej w Warszawie. Zespoły te odśpiewały pieśni ludowe swoich narodów.

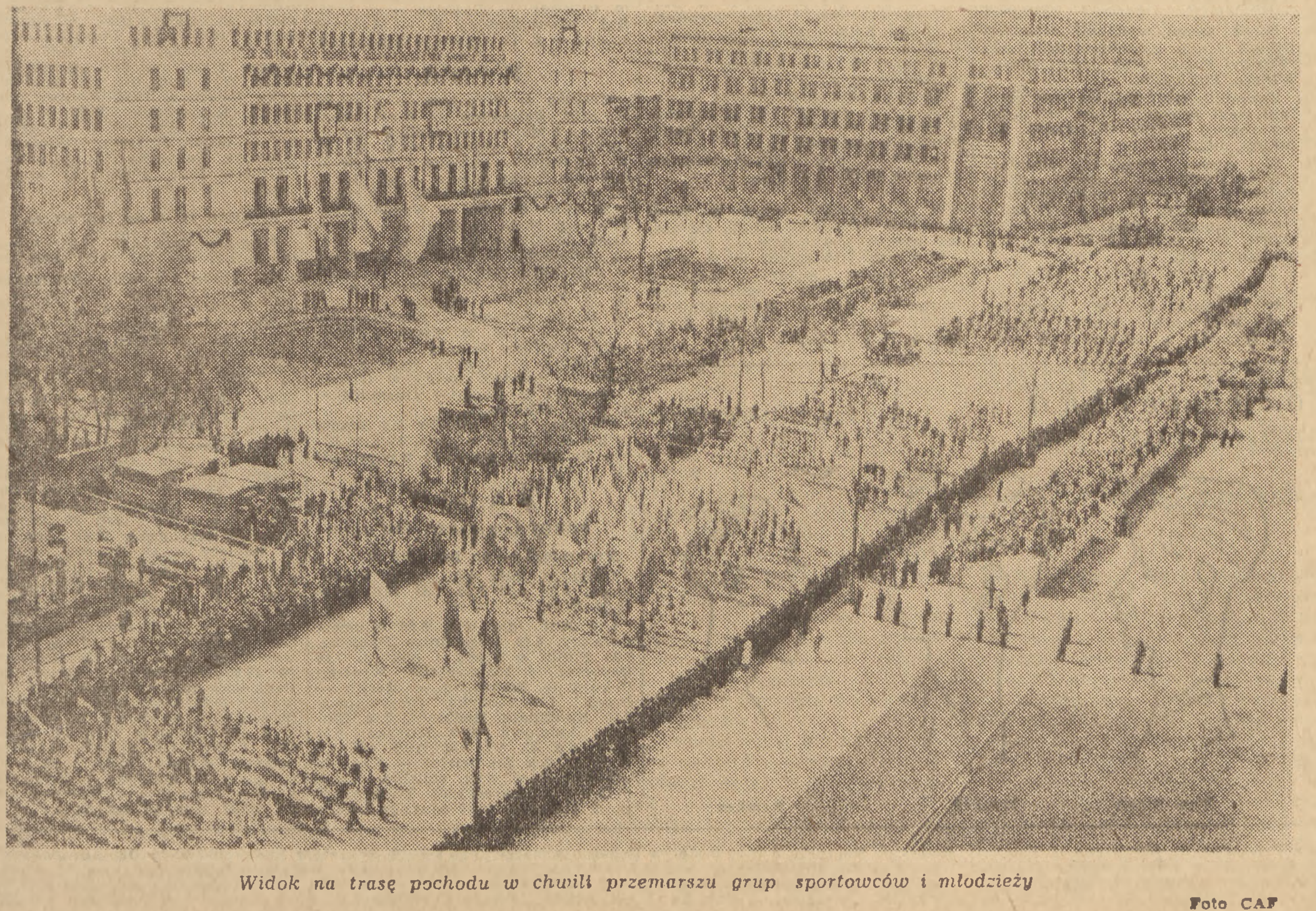
Na placu im. Feliksa Dzierżyńskiego, u stóp pomnika płomiennego rewolucjonisty, wesoło bawiły się tłumy mieszkańców nowych, robotniczych dzielnic: Mirowa, Muranowa i Młynowa.

W parku Kaskada na Żoliborzu, wśród bujnej zieleni drzew i krzewów, przewijały się barwne korowody dzieci. O zmierzchu park żoliborski zapłonął wielobarwnymi światłami lampionów i reflektorów. Bawili się tu również dorośli mieszkańcy Bielan i Żoliborza.

Przy ul. Raszyńskiej radosną zabawą kończyło święto 1 Maja ponad 5 tys. mieszkańców Ochoty.

Wszystkie punkty zabaw i imprez masowych stolicy do późnych godzin nocnych rozbrzmiewały muzyką, pieśniami i gwarem tysięcy mieszkańców Warszawy.

Z wielkiej manifestacji pierwszomajowej mas pracujących Warszawy



Widok na trasę pochodu w chwili przemarszu grup sportowców i młodzieży

Foto CAF



Przed trybuną przechodzą, przepasani czerwonymi szarfami, przodownicy pracy warszawskich fabryk.

Foto CAF



Wyniki II etapu

Klasyfikacja indywidualna

1) Svoboda (CSR) — czas 3 godz. 51 minut. 15 sekund.
2) van Loveren (Belgia) — ten sam czas.
3) Vesely (CSR) — 3 godz. 51 minut. 26 sekund
4) Pedersen (Dania).
5) Knezourek (CSR).
6) Greenfield (W. Brytania).
7) van Neerden (Holandia).
8) Remkes (Holandia).
9) Dimitrow (Bułgaria).
10) Audemard (Francja).
11) Donker (Holandia).
12) Stablewski (Polonia Franc.).
13) Garnier (Francja).
14) Verschuren (Belgia) (zwycięzca pierwszego etapu).
15) Deutsch (Austria).

Klasyfikacja zespołowa

1. CSR — 11.34.03	9. Węgry — 11.36.35
2. Holandia — 11.34.31	10. Austria — 11.36.36
3. Belgia — 11.34.33	11. Włochy — 11.36.37
4. Bułgaria — 11.35.00	12. N.R.D. — 11.36.45
5. Polonia Franc. — 11.35.12	13. Francja — 11.37.02
6. Anglia — 11.35.24	14. Triest — 11.37.27
7. Finlandia — 11.36.05	15. Rumunia — 11.37.28
8. Dania — 11.36.09	16. Polska — 11.38.13

Wyniki po dwu etapach

Klasyfikacja indywidualna

1. Verschuren (Belgia)	6.25.49	11. Stablewski (Pol. F.)	6.27.28
2. Svoboda (CSR)	6.26.06	16. Kuźnicki (Pol. Franc.)	6.27.35
3. Van Loveren (Belgia)	6.26.09	51. Jarząbek (Polska)	6.30.55
4. Vesely (CSR)	6.27.17	64. Kruszyna (Pol. Franc.)	6.33.08
5. Pedersen (Dania)	6.27.17	69. Lipka (Pol. Franc.)	6.34.45
6. Knezourek (CSR)	6.27.21	71. Wójcik (Polska)	6.35.10
7. Remkes (Holandia)	6.27.21	73. Hadasik (Polska)	6.35.26
8. Greenfield (Anglia)	6.27.22	79. Kłabiński (Polska)	6.38.29
9. Garnier (Francja)	6.27.23	80. Wrzesiński (Polska)	6.39.12
10. De Groot (Holandia)	6.27.26	81. Królak (Polska)	6.39.19

Klasyfikacja zespołowa

1. Belgia — 19.21.26	9. Austria — 19.24.15
2. CSR — 19.21.44	10. Włochy — 19.24.19
3. Holandia — 19.22.07	11. N.R.D. — 19.24.24
4. Bułgaria — 19.22.42	12. Francja — 19.24.49
5. Anglia — 19.23.06	13. Triest — 19.25.23
6. Dania — 19.23.45	14. Rumunia — 19.25.23
7. Finlandia — 19.23.52	15. Polonia Franc. — 19.27.46
8. Węgry — 19.24.14	16. Polska — 19.40.29

Po drugim etapie

Krótki stosunkowo etap z Warszawy do Łodzi nie przyniósł żadnych prawie zmian w klasyfikacji. Nadal leaderem indywidualnym jest Verschuren, który przyjechał blisko za zwycięzcami II etapu, natomiast zespół Belgii prowadzi w klasyfikacji zespołowej, nadal niestety drużyna polska zajmuje ostatnie miejsce. Liczyliśmy, że uda się nadrobić na tym etapie choć parę sekund na niekorzystnych zespołach. A stało się odwrotnie — straciliśmy. Jesteśmy nadal na ostatnim miejscu, mając do prowadzącej Belgii około 19 minut straty. Polonia francuska, która na 2-im etapie zajęła piąte miejsce, powiększyła po dwóch etapach dystans od drużyny polskiej o dalsze 4 minuty. Jak widać na przykładzie pierwszych dwóch etapów, w porównaniu z innymi drużynami, biorącymi udział w przeszłorocznym wyścigu, drużyna polska została gorzej przygotowana. Miniony rok nie został należycie wykorzystany. Poważne niepowodzenia naszej reprezentacji na pierwszych dwóch etapach nie powinny jednak demobilizować polskich kolarzy — sponad 2 tysięcy kilometrów trasy Warszawa — Berlin — Praga, kolarze przejechali dopiero niecałe 250 km — będzie więc wiele okazji do poprawienia pozycji, czego od drużyny polskiej oczekujemy.

Natomiast nasi przyjaciele czechosłowaccy mieli na trasie II etapu bardzo dobry dzień. Nie tylko, że Svoboda swym zwycięstwem zbliżył się do leadera wyścigu i jest dla niego najgroźniejszym konkurentem, ale w klasyfikacji drużynowej CSR odrobiła w stosunku do Belgii dystans.

W Warszawie dzieliła oba te zespoły różnica 53 sekund, w Łodzi zmniejszyła się ona do 18 sekund. Poprawili swą pozycję Bułgarzy, którzy wywindowali się z 9 miejsca na 4 miejsce. Stracili nieco terenu kolarze NRD, spadając z 7 na 11 miejsce.

Etap nie był rozegrany na czas. Po pierwszej dość szybkiej godzinie, kolarze zwolnili tempo i dopiero na około 50 km przed metą zaczęła się walka o zwycięstwo; w wyniku czego przeciętna szybkość II etapu wynosi tylko 36,1 km na godzinę.

Etap III Łódź — Chorzów, do którego start odbędzie się 2 maja, jest najdłuższym etapem na terenie Polski i wynosi 223 km. Na etapie tym może dojść do pewnych zmian w klasyfikacji drużynowej i indywidualnej. a walka miedzy kolarzami Belgii i CSR o przodownictwo w wyścigu zapowiada się niesłychanie emocjonująco.

CSR—zespołowo, St. Svoboda—indywidualnie zwyciężają w II etapie Wyścigu Pokoju

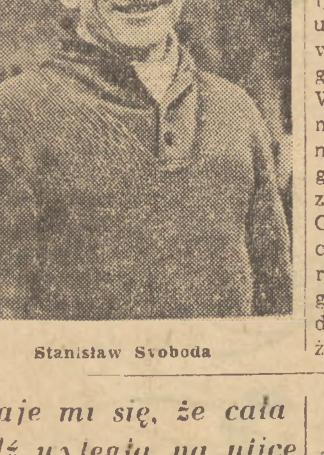
Verschuren i drużyna belgijska prowadzą po 2 etapach

Setki tysięcy widzów na trasie Warszawa – Łódź

Serdecznymi oklaskami i okrzykami przyjaźni powitała Warszawa kolarzy Wyścigu Pokoju, biorących udział w 1-majowej manifestacji ludu stolicy. Setki tysięcy widzów podziwiały walkę o zwycięstwo w II etapie Wyścigu Pokoju na trasie Warszawa — Łódź. W każdej wsi i miasteczku, w każdym mieście witały kolarzy transparenty, radosne okrzyki, pozdrowienia i górujące nad wszystkim, skandowane z zapałem przez młodzież i starszych słowo „pokój". Dziatwa szkolna, przyjaźnie powiewająca chorągiewkami, liczne orkiestry zakładów fabrycznych, bramy triumfalne, a przede wszystkim rekordowe liczby widzów na trasie są jeszcze jednym dowodem, że Wyścig Pokoju stał się najpopularniejszą w Polsce imprezą sportową.

Kolarze po starcie honorowym przed hotelem Bristol w Warszawie, gdzie Verschuren otrzymał żółtą koszulkę przodownika wyścigu, a jego koledzy koszulki niebieskie zespołu prowadzącego w ogólnej klasyfikacji, wyruszyli ulicami Warszawy na start ostry z ul. Wolskiej.

Natychmiast po sygnale startera zawodnicy wzięli ostre tempo. W ciągu jednej godziny cała stawka przebyła 37 km i wtedy właśnie zaczęli zostawać się w tyle słabsi zawodnicy. Wyścig podzielił się na trzy grupy. W pierwszej jechało około 30 zawodników. w drugiej i trzeciej po dwudziestu, reszta stawki rozbita na mniejsze grupy zamykała wyścig. Później jednak tempo zmalało. tak. że nawet słabsi kolarze potrafili dołączyć do stawki. Zrezygnowano z ucieczek. Grupy połączyły się. Jechano znów zwartą grupą.



Stanisław Svoboda

Piękny przykład kolektywnej jazdy Francuzów

Nic też dziwnego. że defekty nikogo nie przerażały i że zawsze przy boku kolarza, który musiał reperować rower zostawał mu do pomocy kolega. Gdy najlepszy zawodnik Francji Garnier musiał zmienić dętkę, zostali mu nawet w trójkę do pomocy. A kiedy cała czwórka ruszyła w pościg a Garnier zorientował się. że Laurent słabnie. krzyknął do kolegów: „Attendez pour Laurent" („Uważajcie na Laurenta"). Francuzi zwolnili. wzięli Laurenta w wachlarzyk i podciągnęli kolegę do reszty grupy. Był to ładny przykład kolektywnej współpracy w walce na szosie

Częste próby ucieczki

Do 89 km trasy. stawka jedzie dalej. Im jednak bliżej mety, tym częstsze stają się próby ucieczek. Teraz tempo wyraźnie wzrasta. Teraz każdy defekt grozi poważną stratą czasu. Właśnie w tej sytuacji łapie gumę jeden z najlepszych zawodników NRD Kirchhof. Widzimy go na szosie. jak usiłuje zerwać z koła przebitą dętkę. Szarpie. Guma nie ustępuje. Kirchhof chwyta ją zębami i zrywa. Teraz nowa dętka i szybko w drogę. Niestety stawka uciekła już daleko. A że meta była blisko, żaden z kolarzy NRD nie mógł już w tej sytuacji nieść koledze pomoc.

Porywająca walka

Chociaż wśród tych, którzy w pierwszych fazach wyścigu inicjowali ucieczkę nie brak było Polaków (Królak i Wójcik), to jednak w decydującej ucieczce na ok. 25 km przed metą zabrakło kolarza w białoczerwonej koszulce. Kolarze Stell (Anglia), Bauwens (Belgia). Chicomban (Rumunia). Vida (Węgry) i Svoboda (CSR) na wzniesieniach koło Strykowa podjęli energiczną próbę oderwania się od reszty stawki. Udało im się to w zupełności. Powoli zdobywali przewagę, wyprzedzając ostatecznie czołową grupę o jeden kilometr. Później jednak i w czołówce niektórzy zaczęli tracić siły.



Van Loveren

Svoboda widząc zbliżającą się pogoń, zaryzykował oderwanie się od reszty grupy. Mocniej nacisnął na pedały i wyrwał do przodu. Pogonił za nim tylko Węgier Vida.

Zaczęły się ulice Łodzi. Na bruku, wobec setek tysięcy widzów rozegrała się jedna z najbardziej emocjonujących walk, jakie zna historia Wyścigów Pokoju. Młody Belg van Loveren ruszył w samotną pogoń. Wkrótce dogonił słabnących Stella, Bauwensa i Chicombana. Van Loveren próbował wprawdzie podciągnąć Bauwensa, ale widząc, że Svoboda znów stosuje taktykę mocnych kilkudziesięciometrowych zrywów. pozostawił kolegę. a sam trzymał się jak cień Czechosłowaka. Tuż przed stadionem Włókniarza. wypełnionym rekordową ilością ponad 40 tysięcy widzów Vida został w tyle, a Svoboda znów oderwał się od van Loverena o kilka metrów. Z przewagą tą wjechał na stadion. Pierwszy wiraż — Svoboda prowadzi. Na prostej Belg usiłuje go wyminąć, ale reprezentant CSR zwiększa jeszcze tempo. Na drugim i trzecim wirażu trwają nieustanne ataki ambitnego Belga. Na linii mety Svoboda zdołał jednak utrzymać minimalną przewagę.

W krótkich odstępach za nimi nadjechali dalsi zawodnicy.

Jarząbek najlepszy z Polaków

Polacy, którzy początkowo trzymali się czołówki, w końcowej fazie wyścigu nie odegrali jednak żadnej roli. Jarząbek, który jako jedyny nasz zawodnik już w drugim z kolei etapie spisuje się stosunkowo najlepiej, miał podobnie jak w Warszawie na ulicach wypadek. Tym razem nie upadł, musiał jednak zmieniać dętkę. W końcowej walce akt ten przekreślił jego szanse na zajęcie lepszego miejsca. Trzeba tu zresztą dodać, że na ostatnich kilometrach łódzkiej trasy wielu dobrych zawodników spotkały defekty. Inni nasi zawodnicy, chociaż nie mieli defektów, pojechali poniżej swych normalnych możliwości, wykazując znacznie gorszą formę niż w czasie eliminacji poprzedzających Wyścig Pokoju.

Organizacja II etapu była bardzo dobra, zarówno na stadionie, jak też na trasie, gdzie w większych miasteczkach poprzeciągano liny wzdłuż chodników oraz w miejscach zakwaterowania, gdzie zawodnicy zastali już w swych pokojach bagaże i sprzęt konieczny do konserwacji rowerów.

W. GOŁĘBIEWSKI

Zdaje mi się, że cała Łódź wyległa na ulice — mówi zwycięzca II etapu

Zwycięstwo w etapie Warszawa — Łódź jest moim największym dotychczasowym sukcesem w Wyścigach Pokoju, w którym mam honor bronić barw Czechosłowacji po raz drugi. Wygrałem po ostrej walce z van Loverenem. Zwycięstwo nie przyszło mi łatwo, ale jest dla mnie tym cenniejsze. Walcząc od 12 km przed metą o sukces dla barw Czechosłowacji, nie miałem oczywiście wiele czasu, by rozglądać się na zgromadzonych wzdłuż trasy widzów. Mogę jednak powiedzieć jedno: zdaje mi się. że cała Łódź wyległa na ulice, by powitać kolarzy Wyścigu Pokoju. Takich tłumów oglądających sportową imprezę nie widziałem nigdy i nigdzie.

Stanisław Svoboda

Dzieci koreańskie na manifestacji 1-majowej w Warszawie



Dzieci koreańskie na manifestacji pierwszomajowej w stolicy Polski Ludowej, która otoczyła opieką synów i córki bohaterów walczących o wolność Korei Foto WAF

Sportowcy realizują zobowiązania

GDAŃSK. Sportowcy Wybrzeża złożyli w dniu święta 1 Maja nowe meldunki o zrealizowaniu podjętych zobowiązań produkcyjnych z okazji 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta i Święta Klasy Robotniczej.

M. in. członkowie koła sportowego przy przedsiębiorstwie inwestycyjno - remontowym przemysłu drzewnego w Sopocie wykonali zobowiązanie wartości 31.742 zł.

Koło sportowe przy gościcińskiej fabryce mebli. realizując zobowiązania zaoszczędziło 1.900 zł.

Sportowa brygada produkcyjna zakładów im. gen. Bema w Gdańsku wykonała zobowiązanie o 2 dni przed terminem i zaoszczędziła — 2.214 zł.

Ponadto wiele kół sportowych zameldowało o wykonaniu remontów boisk i urządzeń sportowych.

Sparta (Praga) zremisowała w Berlinie

BERLIN. Rozegrany w dniu 1 bm na stadionie im. Waltera Ulbrichta w Berlinie międzynarodowy mecz piłkarski między drużyną Czechosłowacji Sparta (Praga) a reprezentacją demokratycznego sektora Berlina zakończył się remisem 0:0.

Mimo remisowego wyniku niewątpliwie lepsza pod względem zarówno technicznym jak i kondycyjnym była drużyna CSR, w której wyróżnili się Blasejovsky. Prohazka i Pastera (wszyscy atak). Z drużyny berlińskiej najlepszym był bramkarz Lerch, który uratował szereg krytycznych sytuacji oraz w ataku Schulz.

Imprezy sportowe dla uczczenia Święta 1 Maja

1 Maja w dniu międzynarodowej solidarności mas pracujących, sportowcy całej Polski włączyli się do manifestacji społeczeństwa, dokumentując swą solidarność ze sportowcami wszystkich krajów walczących o pokój i postęp.

W godzinach porannych sportowcy brali udział w pochodach, demonstrując swą wspaniałą postawą tężyznę fizyczną i nieugiętą wolę walki o pokój.

Po południu odbyły się liczne pokazy sportowe i imprezy propagandowe, które zgromadziły olbrzymie ilości widzów.

Tysiące mieszkańców stolicy oglądały imprezy organizowane na boiskach i przystaniach zrzeszeń sportowych.

Na boisku Spójni odbył się mecz piłkarski w którym Spójnia zremisowała z Kolejarzem 2:2 (2:0).

*

W godzinach wieczornych po zakończeniu II etapu Wyścigu Pokoju Warszawa — Berlin — Praga, na wszystkich większych placach Łodzi odbyły się pokazowe imprezy sportowe w wielu gałęziach sportu. Pokazy zgromadziły nieprzeliczone tłumy mieszkańców robotniczej Łodzi.

*

Na stadionie OWKS w Krakowie odbyła się centralna uroczystość sportowa, na program której złożyły się m. in. popisy gimnastyczne, próby bicia rekordów w podnoszeniu ciężarów, zawody lekkoatletyczne oraz mecz piłkarski między najsilniejszymi teamami Krakowa.

Dobrą formę wykazali zapaśnicy OWKS, którzy ustanowili dwa nowe rekordy Polski oraz jeden rekord Wojska Polskiego.

Zawodnik OWKS Białas reprezentant wagi półciężkiej ustanowił nowy rekord Polski w rwaniu wynikiem 102,5 kg.

W wadze koguciej Pośpiech (OWKS) ustanowił nowy rekord Polski w tej samej konkurencji, uzyskując 76 kg. Ponadto Petrak ustanowił nowy rekord Wojska Polskiego w wyciskaniu oburącz wynikiem 70 kg.

*

W Lublinie m. in. rozegrano mecz piłki nożnej między miejscową Gwardią a reprezentacją LZS-ów zakończony zwycięstwem Gwardii 7:5 (4:4).

Z szeregu imprez sportowych jakie odbyły się w dniu 1 maja w Szczecinie najciekawszy był mecz rozegrany w Lasku Arkońskim na stadionie Gwardii między reprezentacjami Szczecina i Poznania. Po ładnej i interesującej grze zwyciężyli goście 1:0 (1:0). Jedyną bramkę zdobył Czapczyk.

*

W ramach imprez organizowanych z okazji Święta Mas Pracujących, 1 Maja odbyły się na boisku Budowlanych w Opolu zawody i pokazy sportowe.

Na specjalne podkreślenie zasługuje pokaz gimnastyki rytmicznej w wykonaniu 600-osobowej grupy młodzieży szkolnej.

W spotkaniu piłkarskim Wrocław pokonał Opole 5:3 (2:1).

*

W dniu Święta Pracy w województwie kieleckim odbyło się szereg imprez sportowych.

W Kielcach rozegrano m. in. mecz piłki nożnej między II-ligową Gwardią (Kielce) i reprezentacją Warszawy złożoną z zawodników CWKS II, Lotnika i Spójni. Zwyciężyła Warszawa 3:2 (1:0).

Drużyna holenderska

Rys. T. MARCZEWSKI



De Groot — La Grouw — Van Neerden — Van Ingen — Donker — Remkes

Ośrodek Gwardii — Rotation (Drezno) 2:1 (1:1)

ŁÓDŹ. 30 tysięcy publiczności zgromadzonej na stadionie Włókniarza w Łodzi w oczekiwaniu na zakończenie II etapu Wyścigu Pokoju obserwowało z zainteresowaniem pierwszy w tym sezonie w Łodzi międzynarodowy mecz piłkarski, w którym Ośrodek Gwardii pokonał Rotation (Drezno) 2:1 (1:1).

Drużyny wystąpiły w następujących składach:

Rotation (Drezno): Ritter. Fritz. Johman, Clemens, Thierbaum, Albig, Peterson, Miller, Krause, Vogel, Prenzel.

Gwardia: Jurowicz, Orłowski, Bomba, Kalus, Grzywocz, (Szczurek), Duniok, Mielniczek, Pilarski, Kohut, Gracz, Mordarski.

Bramki dla Gwardii zdobyli: Mordarski z karnego i Mielniczek. Dla pokonanych Krause. Sędziował Fronczyk z Krakowa.

Na początku spotkania Gwardia uzyskuje zdecydowaną przewagę. Raz po raz Mordarski i Kohut oddała strzały z pola bramkowego przeciwnika lecz bramkarz Ritter który był najlepszym zawodnikiem na boisku wyłapuje pewnie niebezpieczne strzały. Drużyna Rotation gra jednak z minuty na minutę lepiej i bardzo często gości pod bramką Gwardii, gdzie wyjątkowo niepewnie gra środkowy pomocnik Grzywocz. W 20 minucie Grzywocza zmienia Szczurek, który kilkakrotnie wyjaśnia niebezpieczne sytuacje.

W 36 minucie Kohut mija wybiegającego bramkarza, jego strzał broni ręką na polu karnym obrońca niemiecki Fritz. Rzut karny strzela pewnie Mordarski zdobywając dla Gwardii prowadzenie.

W minutę później przebój gości przynosi wyrównującą bramkę ze strzału Krausego.

Po przerwie Gwardia ma zdecydowaną przewagę. Na zawodnikach Rotation widać słabe przygotowanie kondycyjne. Usiłują oni utrzymać wynik remisowy i ściągają prawie cały napad do obrony. Na 5 minut przed końcem zawodów Mielniczek strzela jednak zwycięską dla Gwardii bramkę.

W drużynie Gwardii na wyróżnienie zasługują: Szczurek w pomocy oraz Mielniczek i Mordarski w ataku. U pokonanych najlepszym był bramkarz Ritter, obrońca Johman i środkowy napastnik Krause.

Pozdrowienia dla uczestników Wyścigu Pokoju

Do Warszawy nadeszło pismo z pozdrowieniami dla kolarzy — uczestników Wyścigu Pokoju od słuchaczy, profesorów i pracowników administracyjnych Akademii Wychowania Fizycznego im. J. Tyrsza w Pradze. W piśmie tym czytamy:

My, słuchacze, profesorowie i pracownicy administracyjni Akademii Wychowania Fizycznego im. J. Tyrsza w Pradze, w przeddzień wielkiego święta mas pracujących całego świata, przesyłamy serdeczne pozdrowienia dla narodu polskiego, wszystkich sportowców polskich, a szczególnie dla reprezentacji kolarskiej Polski oraz dla wszystkich uczestników Wyścigu Pokoju, który z roku na rok staje się coraz większą i wspanialszą manifestacją na rzecz światowego pokoju.

Zawodnicy Polski, NRD, Czechosłowacji i innych krajów demokracji ludowej oraz zawodnicy krajów kapitalistycznych przez udział w Wyścigu Pokoju protestują przeciwko wojennej polityce amerykańskich podpalaczy świata i ich satelitom.

Wielki bój, jaki toczy światowy obóz pokoju zakończy się zwycięstwem!

My, słuchacze, profesorowie i pracownicy administracyjni AWF im. J. Tyrsza w Pradze przyrzekamy, że ze wszystkich sił pracować będziemy dla utrwalenia pokoju.

Praga, 30 kwietnia

Czytelnicy i korespondenci piszą

Rośnie fabryka i rosną ludzie

Przemysł motoryzacyjny rozwija się w Polsce Ludowej w szybkim tempie.

Zakłady Starachowickie to najstarsza nasza fabryka samochodów. Dzięki trosce pracujących w zakładach robotników znacznie zwiększyliśmy szybkość i wydajność produkcji. Obecnie sami już produkujemy liczne części samochodowe, jak zawory do silników, ramy samochodowe i inne, a jeszcze tak niedawno musieliśmy je sprowadzać z innych fabryk, co znacznie utrudniało nam pracę i osłabiało jej tempo.

Wraz z rozwijającą się fabryką rosną także jej ludzie, jej załoga. Mamy już wielu przodowników pracy, jak ZMP-owiec Zbigniew Wicik, wyrabiający 230 proc. normy, jak tokarz Edmund Markiewicz — 280 procent.

Wielu jest u nas młodych chłopców, którzy przyszli do pracy ze wsi i tu, w FSC, zdobyli zawód. Np. Franciszek Salwa pracę w Zakładach rozpoczął jako niewykwalifikowany robotnik. Obecnie jest tokarzem na wałach korbowych. a praca jego jest wzorem sumienności i dokładności dla innych tokarzy.

Załoga nasza nie poprzestanie na dotychczasowych osiągnięciach. Rozwijając ruch racjonalizatorski, wprowadzając nowe metody pracy, metodę inż. Kowalowa — podnosić będziemy nasze wyniki.

MIECZYSŁAW MAJ
Starachowice

Gdy się buduje niechlujnie i bez projektu

W połowie ubiegłego roku Budowlana Spółdzielnia Pracy z Gostynia przystąpiła na zlecenie Okręgowego Oddziału CRS w Zielonej Górze do przebudowy starego budynku fabrycznego na biurowiec.

Koszta związane z przebudową gmachu wyniosły dotychczas bardzo wysoką sumę, a ile jeszcze trzeba będzie wyasygnować pieniędzy na dokończenie robót, tego nie wie ani dział inwestycji CRS, ani też firma budowlana.

Przyczyną takiego stanu jest brak do chwili obecnej ostatecznego projektu budowy. Jak się to odbiło na przebiegu samej budowy, niech posłużą następujące przykłady. Kiedy na zlecenie kierownictwa wyremontowano, otynkowano i wymalowano wewnętrzne ściany budynku, następnego dnia kierownictwo budowy poleciło rozkuć ściany w celu założenia przewodów elektrycznych. Podobna sytuacja miała miejsce przy zakładaniu centralnego ogrzewania, które w końcu okazało się w ogóle niezdatne do użytku i trzeba było na okres zimowych miesięcy wstawić do pokojów żelazne piecyki.

Materiały budowlane, których użyto do wykończenia gmachu, a w szczególności drzewo, dostarczono w złej jakości. Wynik — okien obecnie nie można otworzyć. a drzwi dla odmiany nie domykają się.

W obecnej chwili, gdy przed wszystkimi zakładami i instytucjami stoi zagadnienie prowadzenia jak najbardziej oszczędnej gospodarki, Budowlana Spółdzielnia Pracy wraz z Okręgowym Oddziałem CRS przez karygodny brak odpowiedzialności naraża państwo na niepotrzebne straty.

STEFAN BRACISZEWSKI
Zielona Góra

Tak nie można, obywatelu kierowniku

Dziwne zwyczaje panują w miejskim hotelu w Białymstoku. Personel, którego sposób załatwiania gości budzi dużo zastrzeżeń boi się krytyki jak ognia.

Kiedy jeden z przyjezdnych obywateli zażądał książki zażaleń, spotkał się z kategorycznym sprzeciwem portiera, tłumaczącego, że kierownik hotelu zabronił wydawania książki przyjezdnym gościom.

Dla kogo w takim razie jest przeznaczona książka zażaleń? Czy dla stałych mieszkańców Białegostoku? A może białe jej karty mają służyć kierownikowi w razie inspekcji jako przykład idealnych warunków panujących w hotelu?

STANISŁAW JANKOWSKI
Warszawa

Komunikat Ministerstwa Handlu Wewnętrznego

Ministerstwo Handlu Wewnętrznego zarządziło począwszy od dnia 2 maja sprzedaż mydła do prania i proszków do prania na bony mięsno - tłuszczowe.

Wysokość podstawowego przydziału określa się na 250 gramów środków piorących miesięcznie (w czym 125 g. mydła do prania) na osobę uprawnioną. Dodatkowe przydziały przysługują dzieciom poniżej lat trzech oraz osobom, zatrudnionym w zawodach, związanych ze szczególnym zanieczyszczaniem ciała lub odzieży. Lista tych zawodów, obejmująca przede wszystkim górników, hutników itp., ogłoszona zostanie dodatkowo.

W maju posiadacze bonów kategorii I S otrzymają 250 gramów mydła do prania na kupon Nr. 6 i 250 g. innych środków piorących na kupon Nr 7. Identyczne ilości wydane będą na kupony Nr. 8 i Nr 9 bonów mięsno - tłuszczowych kat Dz I-A. Dz I-B oraz DZ I-C.

Posiadacze bonów mięsno - tłuszczowych pozostałych kategorii otrzymają 125 g. mydła do prania i 125 g. innych środków piorących na kupony Nr 6 i 7. W tej samej wysokości zrealizowane będą specjalne zaświadczenia jakie zakłady pracy, względnie właściwe rady narodowe, wydadzą osobom uprawnionym do zakupu mydła na bony, a niekorzystającym z bonów mięsno - tłuszczowych. Sprawa dodatkowych przydziałów dla niek[illegible] kategorii konsumentów będzie załatwiona w ciągu maja.

Przed zakupem środków piorących należy bon mięsno - tłuszczowy zarejestrować w sklepie mydlarskim względnie innym punkcie, prowadzącym sprzedaż środków piorących na bony. Rejestracji dokonuje się przez ostemplowanie bonu i wycięcie kuponu Nr 7 w bonach kat. Dz I-A, kuponu Nr. 5 we wszystkich pozostałych bonach.

125 gramów mydła do prania należy rozumieć jako 1/8 rygla mydła do prania, tj. połowę kawałka mydła w ryglach czterodzielnych. Zaleca się równoczesną realizację takiej ilości kuponów przez jednego nabywcę, aby dzielenie przez sprzedawcę kawałków mydła względnie paczek proszku nie było potrzebne.

Niezależnie od sprzedaży mydła i proszku do prania na bony mięsno - tłuszczowe, utrzymuje się wolną sprzedaż mydła toaletowego, mydła do golenia oraz specjalnych gatunków mydła o wyższej jakości w odrębnie sztancowanych kawałkach.

Komunikat centralnego ośrodka szkolenia partyjnego PZPR

Centralny Ośrodek Szkolenia Partyjnego PZPR zawiadamia, że dnia 4. V. 52 r. o godz. 11-ej odbędzie się VI wykład z cyklu wykładów Historii WKP(b) na temat: „Lenin i Stalin o międzynarodowym znaczeniu Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej", który wygłosi tow. Witold Konopka. Wykład odbędzie się w sali PKPG (Pl. Trzech Krzyży).

*

Uwaga wykładowcy II stopnia. — W związku z przejściem na kursach szkolenia partyjnego do tematu: „Jak zbudowano socjalizm w ZSRR" można otrzymać w Centralnym Ośrodku karty wstępu na powyższy wykład.

TEATRY

Polski — Ożenek — g. 19. **Kameralny** — Król i aktor — g. 19. **Narodowy** — Sułkowski — g. 19. **Nowy** — Sen nocy letniej — g. 19. **Powszechny** — Mirandolina — g. 19. **Syrena** — To się pokaże... — g. 19.15. **Współczesny** — 30 srebrników — g. 19. **Domu Wojska Polskiego** — 4:0 dla ATK — g. 19. **Satyryków** — Objeżdżalnia społeczna — g. 19. **Muzyczny** — Ożenić się nie mogę — g. 19. **Ateneum** — Zwycięstwo — g. 19. **Guliwer** — Gęgorek — g. 17.30. **Baj** (Konopnickiej 6) — Królowa śniegu — g. 17. **Opera** — nieczynna.

KINA

Moskwa — Przysięga — g. 15.30, 18, 20.30. **Palladium** — Wielki koncert — dodatek Racjonalizatorzy usprawniają produkcję — g. 17, 19, 21. **Atlantic** — Muzyka i miłość — dodatek Rzeka Kama — g. 11, 16, 18, 20. **Praha** — Gromada — g. 16.15, 18.30, 20.45. **Polonia** — Wyspa szczęścia — g. 16, 18, 20. **Stolica** — Skrzydlaty dorożkarz — dodatek W kraju socjalizmu — g. 16, 18, 20. **W—Z** — Jak hartowała się stal — g. 16, 18, 20. **1 Maj** — Czapajew — g. 16, 18, 20. **Ochota** — Wielka siła — g. 16, 18, 20. **Syrena** — Pierwsze dni — g. 15.30, 17.45, 20. **Tęcza** — Zaręczyny Korinny Schmidt — g. 17, 19, 21. **Lotnik** — Upadek Berlina — I seria — dodatek Jesień w Gruzji — g. 18 i 20. **Śląsk** — Gromada — g. 16.15, 18.30, 20.45.

Uwaga: cena biletów na seanse w kinie **Atlantic** o godz. 11 i w kinie **Polonia** o godz. 14 wynosi 1,35 zł.

RADIO

SOBOTA, 3 MAJA 1952 r.

Program I — na fali 1322 m.

Program dnia 6.05 15.25. Wiadomości 5.05 6.00 7.00 7.55 12.04 16.00 20.00 23.00.

5.10 Aud. dla wsi. 5.20 Koncert poranny. 6.10 Wszechnica Radiowa. 6.30 Pieśni o pracy i pokoju. 7.20 Reportaż z Kolarskiego Wyścigu Pokoju — Warszawa — Berlin — Praga. 7.35 Muzyka rozrywkowa. 7.50 Kalendarz Radiowy. 8.00 Muzyka baletowa. 8.20 Muzyka. 8.55 Aud. dla kl. VI. 9.20 Aud. dla kl. X i XI. 9.40 Maniewicz — Kantata „O pokój" w wyk. solistów Chóru i Ork. Leningradzkiej Filharmonii p. d. Hajkina. 10.10 Muzyka polska w wyk. Ork. Rozgł. Bydgoskiej p. d. A. Rezlera. 10.55 „Radca Maciek" — opow. J. I. Kraszewskiego. 11.15 Muzyka i aktualności. 11.45 Głos mają kobiety. 12.15 Różne tańce. 12.30 Aud. dla wsi. 12.45 „Na swojską nutę". 13.15 Informacje. 13.20 Przerwa. 15.30 Aud. dla dzieci. 16.20 Koncert rozrywkowy. 17.00 Najciekawsze aud. przyszłego tygodnia. 17.15 Nowości poetyckie. 17.30 Muzyka dla wszystkich. 18.00 „Mikrofonem po kraju" — Radiowy Klub Racjonalizatorów. 18.20 „BOLESŁAW BIERUT" — ŻYCIE I DZIAŁALNOŚĆ". 18.35 Z naszych pieśni. 18.55 Aud. literacka. 19.15 „Na muzycznej fali". 19.45 „Słuchacze piszą" — aud. Biura Studiów. 19.50 Aud. dla wsi. 20.30 Muzyka taneczna. 20.45 Koncert Ork. Rozgł. Krakowskiej P.R. p. d. J. Gerta. 21.30 „Pamiętnik nauczycielki" — opow. J. Leśniowskiej. 21.45 Gra Ork. Taneczna P.R. p. d. Jana Cajmera. 22.20 Popularny koncert symf.

Program II — na fali 367 m.

Program dnia 6.00 13.25. Wiadomości 5.05 6.30 7.55 17.00 21.00 [illegible]

5.10 Aud. dla wsi. 5.20 Koncert poranny. 6.15 Pieśni St. Mon[illegible] 6.50 Polskie taneczne melodie ludowe. 7.20 Muzyka rozrywkowa. 7.50 Kalendarz Radiowy. 8.00 Przerwa. 13.30 Aud. dla kl. I i II. 13.55 Aud. dla kl. III i IV. 14.15 Koncert Chóru P.R. Rozgł. Poznańskiej. 14.35 Aud. dla wychowawczyń przedszkoli. 14.40 Przegląd prasy literackiej. 14.50 Utwory skrzypcowe H. Wieniawskiego w wyk. W. Spiewińskiego. 15.10 „Odkrycie radu" — fragm. pow. E. Curie p. t. „Maria Curie". 15.30 Aud. dla dzieci. 16.00 Wszechnica Radiowa. 16.20 Dziennik warszawski. 16.35 H. Berlioz: Rzymski Karnawał. 16.45 Głos mają kobiety. 17.15 Koncert muzyki ludowej w wyk. Zesp. Ludowej Kapeli i Chóru Rozgł. Poznańskiej P.R. p. d. M. Obsta. 17.45 Lekcja języka rosyjskiego. 18.00 „Gazetka muzyczna" — w oprac. studentów Muzykologii Uniwersytetu Warszawskiego pod kier. Chodkowskiego. 18.30 Wszechnica Radiowa. 18.50 Radziecka muzyka operetkowa i filmowa. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 „Przy sobocie po robocie". 21.30 „BOLESŁAW BIERUT — ŻYCIE I DZIAŁALNOŚĆ". 21.45 „Z biegiem Wisły i Odry". 22.15 Reportaż z Kolarskiego Wyścigu Pokoju — Warszawa — Berlin — Praga. 22.30 Muzyka taneczna.

Wydawca. Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Redaguje Komitet. Nakładem RSW „Prasa". Redakcja: Warszawa, Dom Słowa Polskiego, ul. Miedziana 11. Telefony: Redaktor Naczelny 8-22-60 Zastępca Redaktora Naczelnego 8-33-28. Sekretarz Redakcji 8-82-29 Dział propagandy 8-08-89 Dział partyjny 7-34-30 Dział zagraniczny 8-82-25 Dział ekonomiczny 7-34-10. Dział rolny 8-64-78 Dział kulturalny 8-65-25. Dział listów i interwencji 8-65-23. Dział miejski 8-71-82. Centrala: 7-01-21, 7-01-22, 8-51-04, 8-57-62, 8-82-28. Telefony nocne: Redaktor nocny 8-57-62. Redaktor tech 7-01-21. Prenumerata i kolportaż PPK „Ruch" Oddz. Warszawa, ul. Srebrna 12 Centrala tel. 8-04-20, 22, 23, 30. Wpłaty na prenumeratę pocztową przyjmują wszystkie Urzędy Pocztowo-Telekomunikacyjne oraz kasy PPK „Ruch" w Warszawie przy ul. Srebrnej 6 i Plac 3 Krzyży 16. Prenumerata miesięczna w kraju 4 zł 50 gr, pren. zbiorowa od 5 egz. na jeden adres, partyjna 2 zł 25 gr, zagraniczna 9 zł. Konto PKO — Nr 1-14008. Przy zgłoszeniu prenumeraty należy podać dokładny i czytelny adres. Administracja: Warszawa, ul. Wiejska 12, tel. 7-52-50. Zakłady Graficzne i Wydawn. Dom Słowa Polskiego 3-B-17347